



MIESIĘCZNIK  
STOWARZYSZENIA  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

10/2006

# BIBLIOTEKARZ

Cena zł 9,90 (w tym VAT 0%)

**Bolesław HOWORKA:**

Biblioteka cyfrowa i prawo autorskie

**Magdalena KARCIARZ:**

Zawód bibliotekarz:  
świadomość i tożsamość

**Artur PASZKO:**

Impresje na temat hybrydyzacji usług  
bibliotek publicznych w Polsce

**Dagmar GIERSBERG:**

„BIX – Der Bibliotheksindex” –  
narzędzie stałego rozwoju jakości



Jest to najdłuższa seria bibliologiczna, jaka kiedykolwiek ukazywała się w Polsce (82 tomów). W ostatnich latach wydaliśmy w jej ramach książki cieszące się dużą popularnością nie tylko w środowisku bibliotekarskim.

**Polecamy m.in.:**

- **Bariery informacyjne. Podstawy teoretyczne i próba badań w środowisku naukowym**, t. 82 (Marzena Świgoń; 2006). Cena 30 zł.
- **Nauka o książce. Antologia tekstów**, t. 81 (pr. zbior. pod red. D. Kuźminy i M. Tobery; 2006). Cena 28 zł.
- **Szerokie okno biblioteki**, t. 80 (J. Kołodziejska; 2006). Cena 28 zł.
- **Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego**, t. 78 (pr. zbior. pod red. B. Sosińskiej-Kalaty i M. Przasnek-Samokowej; przy współpracy A. Skrzypczaka; 2005). Cena 46 zł.
- **Edukacja biblioteczna i informacyjna w polskich szkołach**, t. 75 (M. Drzewiecki; 2005). Cena 20 zł.
- **Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej**, t. 74 (B. Bojar; 2005). Cena 40 zł.
- **Jakość usług bibliotecznych**, t. 73 (M. Sidor; 2005). Cena 34 zł.
- **Jakub Wujek – pisarz, tłumacz, misjonarz**, t. 71 (D. Kuźmina; 2004). Cena 10 zł.
- **Współczesna prasa kobieca a sprawy książki**, t. 66 (K. Wodniak; 2004). Cena 10 zł.
- **Człowiek i książka**, t. 65 (J. S. Bystróż; 2003). Cena 5 zł.
- **Zawód bibliotekarza dziś i jutro. FORUM**, t. 64 (red. Janusz Nowicki; 2003). Cena 24 zł.
- **Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII w.**, t. 61 (D. Kuźmina; 2002). Cena 10 zł.
- **Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA-UNESCO**, t. 60 (red. E. B. Zybert; 2003). Cena 10 zł.
- **Katalog przedmiotowy**, t. 58 (red. M. Banacka; 2002). Cena 5 zł.
- **Poeci na tułaczce**, t. 57 (W. J. Podgórski; 2002). Cena 9 zł.
- **Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych**, t. 56 (B. Bojar; 2002). Cena 45 zł.
- **Działalność bibliotek publicznych. Standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO**, t. 55 (red. M. Kisilowska; 2002). Cena 15 zł.
- **Idee i rzeczywistość: bibliotekarstwo pragmatyczne**, t. 54 (J. Wojciechowski; 2002). Cena 22 zł.
- **Wprowadzenie do bibliotekoznawstwa**, t. 51 (J. Ratajewski; 2002). Cena 36 zł.
- **Biblioteka i informacja w środowisku współczesnej szkoły**, t. 50 (M. Drzewiecki; 2001). Cena 41 zł.
- **Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym**, t. 49 (red. E. B. Zybert; 2002). Cena 32 zł.

**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA  
możesz zamówić:**

Pisemnie – Dział Promocji i Kolportażu  
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa  
Telefonicznie – (022) 825-50-24, 608-28-26  
Faks – (022) 825-53-49  
E-mail: sprzedaz\_sbp@wp.pl

---

# Obserwując realia

---

Na stronie Biblioteki Narodowej udostępniono sporą garść informacji o stanie bibliotek publicznych w 2005 r. Są to dane, które zostaną opublikowane wkrótce w „Bibliotekach Publicznych w Liczbach” za 2005 r.

Dane te wskazują na pogłębianie się procesów, których interpretowanie i komentowanie sprawia wiele kłopotów, zwłaszcza jeśli chodzi o stronę przyczynową niektórych zjawisk. Ogólnie można powiedzieć, że wskazują one na kontynuowanie procesów likwidacji bibliotek, filii bibliotecznych i punktów bibliotecznych, poprawę sytuacji w zakupach nowości wydawniczych, poprawę wyposażenia bibliotek i filii bibliotecznych w komputery oraz dostępu do Internetu, poprawę warunków lokalowych. Jednocześnie w stosunku do 2004 r. odnotowuje się spadek liczby zarejestrowanych czytelników, wypożyczeń i korzystania z miejsc w czytelnich.

Z bardziej szczegółowych danych wynika, że liczba bibliotek i filii bibliotecznych w 2005 r. w stosunku do roku poprzedniego zmniejszyła się (od 1989 r. zjawisko obserwowane stale) o 62 placówki. Ubyło także 59 punktów bibliotecznych. Wiele wskazuje, że te ubytki zaważyły (co najmniej w połowie) na spadku liczby (o 171 234) czytelników. Wieloletnie i systematyczne ogołacanie coraz większych obszarów kraju z bibliotek publicznych, zwłaszcza na wsi, coraz bardziej zuboża infrastrukturę edukacyjną, kulturalną i informacyjną kraju, utrudnia dostęp do książki i informacji i petryfikuje społeczny zasięg czytelnictwa na dość niskim poziomie.

Niewątpliwie możemy się tu pocieszać dwoma zjawiskami korzystnymi, które wynikają z danych BN. Pierwszym z nich jest wzrost wskaźnika zakupów nowości wydawniczych. Po wieloletnim i systematycznym obniżaniu się tego wskaźnika do 5,1 wol. na 100 mieszkańca w 2003 r., w 2005 r. wzrósł on zdecydowanie do 9 wol. na 100 mieszkańców, i był to drugi kolejny rok jego wzrostu (6,6 wol. w 2004 r.). Nie ulega wątpliwości, że jest to związane z centralną dotacją w ramach programu operacyjnego „Promocja czytelnictwa”. Dotychczasowa coroczna dotacja w ramach tego programu zahamowała wieloletnie i systematyczne pogarszanie się jakości księgozbiorów bibliotek publicznych i stworzyła nadzieję na stopniowe dorównywanie standardom międzynarodowym, zalecającym coroczne uzupełnianie zbiorów na nieosiągalnym dla nas poziomie od 25 do 30 wol. na 100 mieszkańców. Choć w 2005 r. osiągnęliśmy dopiero 1/3 wartości wskaźnika zalecanego przez IFLA, kontynuacja dotacji centralnej także w tym roku podtrzymuje nadzieję na dalszą, choć w obecnych warunkach odległą jeszcze – ze względu na skalę wcześniejszych zaniedbań – poprawę jakości zbiorów bibliotek publicznych, zwłaszcza w sygnalizowanych coraz częściej warunkach wycofywania się części samorządów z finansowania zakupów nowości po uzyskaniu informacji o dotacji centralnej dla własnych bibliotek. Aż strach pomyśleć, co by się stało, gdyby finansowanie centralne zakupów ustało...

Drugim korzystnym zjawiskiem jest postępująca komputeryzacja bibliotek publicznych. W 2005 r. wzbogaciły one swój stan posiadania o 4244 komputery, dzięki czemu ich liczba wzrosła do 17 094. 42,9% bibliotek i filii miało komputery, 78,7% posiadanych komputerów było podłączonych do Internetu, jednak tylko 56,5% tych maszyn udostępniano czytelnikom. Sytuacja się więc poprawia, ale daleko jej do sytuacji w większości krajów Unii Europejskiej, gdzie przed paroma laty programy rządowe umożliwiły korzystanie (w wielu przypadkach bezpłatnie) z dostępu do Internetu wszystkim czytelnikom bibliotek publicznych.

W kontekście sygnalizowanych danych i w perspektywie ostatnich kilkunastu lat zasadne jest pytanie o przyszłość bibliotek publicznych. Nie ma nań jasnej odpowiedzi. Choć obserwujemy wielkie zaangażowanie bibliotekarzy w rozwój swoich warsztatów pracy, to pomoc samorządów i administracji rządowej daleka jest od standardów większości krajów Unii Europejskiej. O ile w wielu samorządach dostrzec można wzrost zainteresowania własnymi bibliotekami, to wygląda to znacznie gorzej w przypadku administracji rządowej, która zadowala się głównie centralnym finansowaniem zakupów nowości.

*Jau Wolosz*

---

# Artykuły

---

**Artur Paszko**

---

## Impresje na temat hybrydyzacji usług bibliotek publicznych w Polsce

---

Celem niniejszego artykułu nie jest kompleksowe opisanie zagadnienia hybrydyzacji usług bibliotek publicznych, a jedynie zasygnalizowanie niektórych związanych z nim problemów oraz możliwych form działań zmierzających do urzeczywistnienia tej idei. Hybrydyzacja usług bibliotecznych to bowiem temat na tyle szeroki, że komplementarny jego opis dalece wykracza poza ramy pojedynczego artykułu. Pozwolę więc sobie na podzielenie się garścią refleksji używając – powszechnie zrozumiałych w środowisku – haseł, rozwijając jedynie niektóre z wątków i unikając wniknięcia dyskursu w mało przyjazny żargon powstający na styku współczesnego bibliotekarstwa i informatyki.

Zacznijmy od próby odpowiedzi na pytanie: dlaczego powinniśmy hybrydyzować usługi bibliotek publicznych?

Odpowiedź wydaje się dosyć prosta: żyjemy w epoce, którą niezwykle trudno opisać, ale jedno można powiedzieć o niej na pewno – nasze czasy zdominowały technologie!

Nowoczesne technologie, w swym założeniu, służą dwóm podstawowym celom: zwiększeniu wydajności i efektywności oraz zmniejszeniu pracochłonności (przez pracochłonność należy jednak w tym przypadku rozumieć każdy wysiłek, tzn. wysiłek niekoniecznie związany z pracą). Zmniejszenie pracochłonności tradycyjnych gałęzi produkcji powoduje z kolei uwolnienie znacznej ilości rąk do pracy, z których część trafia do usług, a część do innych gałęzi gospodarki, które z kolei generują kolejne stopnie przyspieszenia technologicznego.

W zarysowanym kontekście nie może dziwić rosnąca rola informacji i tempa jej przekazywania. Dystans informacyjny, czyli przestrzeń i czas dzielące podmiot posiadający informację od podmiotu tej informacji potrzebującego, decyduje o możliwości i czasie powstania kolejnej

innowacji w liberalnej gospodarce opartej na konkurencji ma znaczenie kapitalne. Stąd stałe dążenie do skracania dystansu do wiedzy poprzez tworzenie platform ignorujących ograniczenia czasu i przestrzeni. Globalna sieć informacyjna, jaką jest Internet, swój sukces zawdzięcza właśnie temu, że – oczywiście potencjalnie – do każdej opublikowanej w niej informacji równy dostęp mają w tym samym czasie wszyscy obywatele świata bez względu na punkt globu, w którym aktualnie się znajdują.

Sama dostępność informacji to jednak nie wszystko. Aby móc do niej dotrzeć i właściwie ją wykorzystać, należy się do tego rzetelnie przygotować. I oto jawi nam się jeden z paradoksów epoki postindustrialnej. Niewątpliwie bowiem u podstaw rewolucji technologicznej legło upowszechnienie edukacji. Teraz to przyspieszenie technologiczne generuje boom edukacyjny. W ten sposób koło się zamyka: postęp technologiczny generuje rosnące zapotrzebowanie na wiedzę, nowa wiedza generuje kolejne odslony postępu technologicznego.

Zazwyczaj z edukacją właśnie świat zewnętrzny kojarzy znaczną część aktywności bibliotek publicznych. Jest to spojrzenie zawężające rzeczywiste funkcje tych instytucji, ale oczywiście konstatacja ta w żaden sposób nie podważa faktu, iż biblioteki publiczne odgrywają ważną rolę w procesie edukacji społeczeństwa – nomen omen przyczyniając się tym pośrednio do rozwoju nowoczesnych technologii. Są one nieodzownym elementem systemu wyrównującym szanse w dostępie do wiedzy, a tym samym podmiotem stymulującym przebieg i dynamikę procesów związanych z kształceniem.

Przyjrzyjmy się im nieco bliżej, z tym jednak zastrzeżeniem, że przyglądamy się polskim bibliotekom publicznym początku XXI w., generalizując opis. Nie kryjmy bowiem, że różnice między bibliotekami publicznymi w Polsce są znaczne.

Po pierwsze musimy przyznać, iż opinia publiczna kojarzy biblioteki bardziej z wiedzą niż informacją. W powszechnym odbiorze biblioteka ma dysponować książkami i prasą oraz udostępniać te zbiory na zewnątrz i na miejscu. I to właśnie na zaspokajaniu potrzeb czytelniczych społeczności lokalnych – z większym lub mniejszym powodzeniem – skupiają się polskie biblioteki publiczne.

Pamiętajmy jednak, że brak wiedzy o funkcjach i możliwościach informacyjnych bibliotek publicznych nie jest jednoznaczny z brakiem zapotrzebowania na tego typu usługi. Przyczyn zaś kształtowania się takiego a nie innego wizerunku polskich bibliotek publicznych należy doszukiwać się z jednej strony w ich brakach warsztatowych, z drugiej zaś w problemach związanych z bibliotecznym marketingiem.

Można by więc stwierdzić, że: (1) biblioteki publiczne mają specyficzne zadania informacyjne (katalog obszarów informacji jakie powinny one dystrybuować jest niedookreślony i zależy od potrzeb informacyjnych społeczności lokalnych); (2) społeczności lokalne nie identyfikują bibliotek publicznych jako ośrodków informacyjnych; (3) społeczności lokalne posiadają specyficzne potrzeby informacyjne, które mogłyby być i powinny być zaspokajane przez biblioteki publiczne.

Poprzestając na tych podstawowych ustaleniach przyjrzyjmy się także domenie czytelnictwa, skupiając się wyłącznie na problemie grup wiekowych użytkowników bibliotek publicznych oraz ich motywacji do korzystania z tych instytucji.

Otóż, najogólniej rzecz ujmując, w naszych bibliotekach dominują ludzie młodzi – uczą się. To, że uczestniczą w procesie kształcenia skazuje ich niejako na korzystanie z usług bibliotecznych. Zjawiskiem niepokojącym wszystkich bibliotekarzy jest fakt, iż po zakończeniu edukacji znaczna część dotychczasowych czytelników zaprzestaje korzystania z bibliotek. Przyczyn tego zjawiska jest oczywiście wiele. Za ciekawe uznać należy zwłaszcza stwierdzenie o niezinterioryzowanej potrzebie czytania dla przyjemności. Teza ta znajduje częściowe potwierdzenie w statystyce wyborów czytelnicych osób, które zakończyły proces systemowego kształcenia. Znaczna część ich lektur sugeruje bowiem, iż są one im niezbędne w procesie doskonalenia zawodowego i samoedukacji. Z kolei badania opinii publicznej zdają się wskazywać na polskie zapracowanie – brak czasu na lekturę, jako zasadniczy czynnik spadku czytelnictwa, a co za tym idzie także odwiedzin w bibliotekach publicznych osób, które zakończyły edukację.

Analizując z kolei szczegółowo grupę czytelników rekrutujących się spośród osób uczestniczących w procesie kształcenia, musimy dojść do przekonania, że pewna ich część czyta wyłącznie pod przymusem. Zjawisko tzw. czytelników opornych analizowane powinno być oczywiście przede wszystkim w kontekście ustaleń psychologii rozwojowej. Nie wyklucza to jednak poszukiwań szerszych, odwołujących się do realiów współczesności. Jeśli bowiem je uwzględnimy, okaże się,

że znaczącym elementem stymulującym niechęć do książki i bibliotek są nowoczesne technologie. Z jednej bowiem strony galaktyka Billa Gates'a stanowi swoistą alternatywę dla galaktyki Gutenberga (mam tu na myśli przede wszystkim zjawisko gier komputerowych), z drugiej zaś dostarcza zamienników prawdziwej literatury w postaci skrótów, omówień i gotowych wypracowań (bo nie o zdigitalizowane materiały pełnotekstowe tu chodzi...).

Zasygnalizowane wyżej (podobnie jak szereg innych, których nie wymieniłem) zjawiska, jednoznacznie wskazują na konieczność uczestnictwa bibliotek w rewolucji technologicznej, co jest warunkiem rzeczywistego wypełniania przez nie swojej misji. W równej mierze dotyczy to wszystkich typów bibliotek. Obserwując polskie biblioteki, należy stwierdzić, iż konieczność tą relatywnie wcześniej dostrzegły biblioteki akademickie. Biblioteki publiczne są w stosunku do nich daleko z tyłu, co – zważywszy na nieporównywalne zasięgi oddziaływań tych dwóch typów bibliotek – uznać należy za co najmniej niepokojące.

Uczestnictwo bibliotek publicznych w boomie technologicznym w założeniu powinno polegać na: z jednej strony – zautomatyzowaniu wewnętrznych procesów bibliotecznych, z drugiej zaś – na wykorzystaniu nowoczesnych technologii do świadczenia usług na rzecz użytkowników bibliotek. O ile jednak pierwszy z tych aspektów wydaje się stosunkowo dobrze już rozpoznany, zaś zintegrowane systemy biblioteczne to nasza codzienność; to drugi, określany mianem hybrydyzacji usług, stanowi nadal domenę mało rozpoznaną, rzec by można tajemniczą i przez to generującą różnorakie obawy.

Zastanówmy się więc, jakie usługi biblioteki publiczne mogłyby świadczyć z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, skupiając się przede wszystkim na wykorzystaniu możliwości, które stwarza Internet.

W pierwszym rzędzie będzie to niewątpliwie możliwość świadczenia usług informacyjnych z wykorzystaniem platform cyfrowych i poczty elektronicznej. W Polsce istnieje już spora grupa bibliotek prezentujących w globalnej sieci swoje katalogi i inne bazy bibliograficzne. Jest to oczywiście zjawisko znaczące, ale – po pierwsze – niewyczerpujące zagadnienia, po drugie zaś niepozabawione szeregu wad.

Skupmy się na tych ostatnich. Niewątpliwie największą wadą prezentowanych w Internecie katalogów bibliotecznych jest ich niekompletność. Informacja o zbiorach, jaką przekazujemy naszym czytelnikom, w większości przypadków obarczona jest zastrzeżeniem, że katalog obejmuje zbiory biblioteki jedynie licząc od roku X. Co

więcej, niektóre biblioteki nie prowadzą retrokonwersji katalogów uznając, że problem z czasem załatwi proces aktualizacji kolekcji.

Brak wiążących przepisów dotyczących norm i standardów odnośnie opisu bibliograficznego i zintegrowanych systemów bibliotecznych (zwłaszcza modułów OPAC WWW) powoduje, iż potencjalny odbiorca otrzymuje informację niekompletną, która zresztą często w swej strukturze różni się od informacji zaczerpniętej z bazy danych innej biblioteki. Owa niekompletność determinowana jest zwłaszcza, trudną do pokonania, niezgodnością formatów, która uniemożliwia tworzenie zintegrowanych systemów informacyjnych w skali subregionu, czy regionu, o skali kraju nie wspominając. Mamy więc już duże, choć niekompletne zasoby informacyjne w formie cyfrowej. Problemem zaś pozostaje ich prezentacja i integracja w szerszych systemach informacyjnych. Eksperymenty z wykorzystaniem bramki Z39.50 pokazują jednak, iż nie są to problemy nie do przeczygnięcia!

Czy jednak informacja bibliograficzna to jedyny typ informacji, jakich udzielać powinny biblioteki publiczne? Czy rzeczywiście nie ma w nich miejsca chociażby na informację kulturalną, lokalną czy biznesową? Wydaje się, że obszary działalności informacyjnej bibliotek publicznych można by mnożyć! Dotychczas tworzenie (mam na myśli zwłaszcza zestawianie i porządkowanie) tego typu informacji było poważnie utrudnione. Dzisiaj jednak, w dobie automatyzacji szeregu procesów, wydaje się to znacznie prostsze i – co równie ważne – bardzo pożądane. Najprostszą metodą prezentacji i upowszechniania tego typu treści są oczywiście witryny WWW oraz poczta elektroniczna. Tymczasem z większości stron domowych polskich bibliotek zionie nudą, zaś biblioteczny newsletter czy forum to rzecz doprawdy, prawie że niespotykana.

Drugim obszarem hybrydyzacji usług bibliotecznych w kontekście bibliotek publicznych jest udostępnianie zbiorów w postaci cyfrowej z wykorzystaniem sieci Internet. Usługę tę można zorganizować albo w postaci bibliotek cyfrowych, albo wypożyczania kopii materiałów bibliotecznych w postaci cyfrowej za pośrednictwem poczty elektronicznej. Doświadczenia różnych bibliotek zachodnioeuropejskich i niektórych akademickich pokazują bowiem, iż wykorzystując pocztę elektroniczną można z powodzeniem wypożyczać m.in. utwory muzyczne. Warunkiem jest tutaj oczywiście takie skonstruowanie pliku, by dezaktywował się po okresie wypożyczenia. Część bibliotek akademickich zdalnie przesyła na monitory swoich użytkowników interesujące ich

artykuły z czasopism naukowych. Wymaga to oczywiście zagwarantowania bezpieczeństwa prawnego operacji, ale nie jest niewykonalne. W tym kontekście należałoby chyba rozważyć możliwości, jakie daje Internet chociażby dla wypożyczeń międzybibliotecznych.

Bardziej rozpoznane niż wypożyczenie z wykorzystaniem możliwości, jakie stwarza poczta elektroniczna, wydaje się w polskich warunkach prezentowanie w Internecie zdigitalizowanych materiałów bibliotecznych w wersji pełnotekstowej z dostępem online, czyli tzw. biblioteki cyfrowe.

Poza Polską Biblioteką Internetową – eksperymentem nieudanym i wymagającym pilnej reformy – w sieci znaleźć można kilka większych i szereg małych, dopiero startujących, polskich bibliotek wirtualnych. Owe większe to: (1) Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa oferująca ponad 12.000 jednostek zbiorów; (2) Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa z przekroczonymi 9300 jednostkami zbiorów; (3) Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa i (4) Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego, obie z niecałymi siedmioma setkami jednostek zbiorów; (5) Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa – niecałe 200 i (6) Biblioteka Cyfrowa Politechniki Łódzkiej (eBiPol) – około 150 publikacji.

Biblioteki te powstały z inicjatywy bibliotek akademickich (fakt ten znacząco ciąży na rodzaju ich kolekcji) i w większości stanowią efekt ich współpracy, co powoduje, iż postrzegane są jako podmioty niezależne od bibliotek funkcjonujących w zwykłej rzeczywistości. Osobiście uważam, że w przypadku bibliotek publicznych tworzone przez nie biblioteki cyfrowe powinno się definiować jako specyficzną ich usługę, a nie byt niezależny, nawet jeżeli – co zresztą wskazane – tworzone są przez konsorcja bibliotek.

Obok bibliotek cyfrowych pojawiają się też inne inicjatywy mające na celu prezentowanie pełnotekstowych materiałów bibliotecznych, które jednak nie przyjmują postaci pełnych systemów. Jako przykład można podać tutaj Cyfrową Kolekcję Czasopism Polskich – wspólny projekt Biblioteki Narodowej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Rekapitułując tę część rozważań, należałoby więc stwierdzić, iż istnieje olbrzymia przestrzeń dla działań bibliotek publicznych, stworzona przez nowe technologie, umożliwiające im hybrydyzacje świadczonych dotychczas usług oraz tworzenie nowych, których wykonywanie z wykorzystaniem tradycyjnych metod byłoby z różnych względów niemożliwe.

Biblioteki publiczne nie wykorzystują w swej masie tych możliwości, co podyktowane jest

wieloma czynnikami. Nie znaczy to, że w ogóle nie podejmują działań w tym zakresie. Odnotować bowiem należy: postępującą retrokonwersję baz katalogowych, coraz częstsze tworzenie i udostępnianie online specjalistycznych baz bibliograficznych, próby tworzenia regionalnych katalogów rozproszonych, próby tworzenia regionalnych systemów informacji bibliograficznej, inicjatywy zmierzające do digitalizacji części zbiorów, inicjatywy zmierzające do powoływania regionalnych bibliotek cyfrowych bądź prezentowania materiałów pełnotekstowych w innej formie.

Czynnikami ograniczającymi hybrydyzację usług bibliotek publicznych w Polsce – pomijając wspomniane wcześniej elementy ograniczające rozwój usług informacyjnych – są z kolei: brak ośrodka koordynującego ten proces, co powoduje, iż nie powstały żadne obowiązujące normy dotyczące digitalizacji zbiorów, konwersji danych czy np. programów do tworzenia bibliotek cyfrowych, wynikające z powyższych przyczyn trudności we współpracy bibliotek, brak zrozumienia problemu przez organizatorów bibliotek, ograniczenia prawne wynikające zwłaszcza z regulacji chroniących prawa autorskie i prawa im pokrewne, permanentny brak środków finansowych.

Ostatni z tych czynników wydaje się – paradoksalnie – najmniej ważący. Co rusz bowiem otwierają się nowe możliwości pozyskiwania środków finansowych na cele związane z unowocześnianiem usług bibliotek publicznych, sami zaś bibliotekarze są coraz lepiej przygotowani do sięgania po te środki. Problemem w tym kontekście pozostaje jednak stosunek organizatorów do podległych im bibliotek. Niestety znaczną ich część nie potrafi zrozumieć znaczenia biblioteki dla społeczności lokalnych. Stąd różnego rodzaju ograniczenia, w tym także niemożność pozyskania, niezbędnego w procesie ubiegania się o środki zewnętrzne, „wkładu własnego”. Trudności te jednak stosunkowo łatwo można pokonać. Wymaga to jedynie determinacji i konsekwencji.

O wiele większe problemy rodzi otoczenie prawne, w jakim funkcjonują biblioteki. *De facto* bowiem publikowanie w bibliotekach cyfrowych jakichkolwiek utworów autorów żyjących lub zmarłych mniej niż 70 lat temu wymaga uzyskania stosownej zgody właściciela praw autorskich. Praktyka pokazuje jednak, że – choć w ograniczonym stopniu – to w rzeczy samej i ta bariera nie jest nie do pokonania.

Stosunkowo najtrudniej przełamać będzie to, co zależy od nas samych – od bibliotekarzy,

a mianowicie umówić się co do norm i standardów. Trudno bowiem wyobrazić sobie działania na szerszą skalę bez ich wcześniejszego uzgodnienia. Jeśli bowiem będziemy robić wszystko wyłącznie na podstawie własnych przekonań, to okaże się, że po pierwsze nie będziemy mogli współpracować z innymi bibliotekami, które podejmują podobne wysiłki, a po drugie zniechęcimy naszych użytkowników. Zauważmy bowiem, że już teraz sposoby wyszukiwania informacji w modułach OPAC WWW i bibliotekach cyfrowych zasadniczo się różnią. Każemy więc naszym użytkownikom uczyć się dwóch różnych (bynajmniej nie intuicyjnych) metod wyszukiwania danych. Co więcej – aby podtrzymać tylko to spojrzenie od strony użytkownika – wyobraźmy sobie osobę, która by znaleźć określony tekst będzie musiała przeglądać bazy różnych bibliotek cyfrowych, gdyż te nie mogą ze sobą współpracować, w związku z czym niemożliwe jest stworzenie jednej, krajowej wyszukiwarki materiałów zdigitalizowanych i udostępnianych w sieci...

Normy i standardy to więc podstawa, bez której trudno wyobrazić sobie odpowiedzialną politykę hybrydyzacji usług bibliotek publicznych i szersze działania w tym zakresie.

Wszystkie te i szereg innych barier, jakie napotkamy na drodze do uczynienia z bibliotek publicznych bibliotek hybrydowych w pełnym tego słowa znaczeniu, nie są jednak w stanie zahamować procesu, który już się rozpoczął. Biblioteki bowiem nie mają innego wyjścia, jak hybrydyzować swoje usługi. Jest to wymóg czasów, w których przyszło nam żyć i pracować. Współczesny użytkownik wymaga od nas informacji pewnej i szybkiej. Dlatego chce korzystać z biblioteki (gdyż ta uwiarygodnia informację), ale nie chce lub nie może do niej przyjść. Informację tę należy mu więc dostarczyć. Najlepiej bezpośrednio na monitor jego komputera. W niedalekiej przyszłości pewnie także na wyświetlacz jego telefonu.

Perspektywiczna hybrydyzacja usług bibliotek publicznych nie oznacza, iż zanikną tradycyjne metody ich pracy. Nieprawdopodobna bowiem wydaje mi się wizja śmierci galaktyki Gutenberga. Chcę jednak podkreślić, iż aby rzetelnie wypełniać swoje posłannictwo, biblioteki publiczne muszą nie tylko zdywersyfikować kolekcje (o czym nikogo nie trzeba przekonywać), ale także metody świadczenia usług, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom współczesnego człowieka.

Hybrydyzacja usług jest więc naszym wspólnym wyzwaniem. W pierwszym rządzie sprostać mu muszą biblioteki wojewódzkie i subregionalne

(używam tego terminu ze względu na niekompletność sieci bibliotek powiatowych) włączając do podejmowanych przez siebie działań biblioteki szczebla podstawowego, które w naszych warunkach – z powodów obiektywnych – nie mają szans na kompleksowe, samodzielne działania w tym obszarze. W przyszłości – ale myśleć należy o tym już teraz – koniecznym będzie spięcie wszystkich inicjatyw w jeden krajowy, a może i europejski system.

Oznacza to, że przed całym naszym środowiskiem, w tym zaś zwłaszcza organizacjami i porozumieniami branżowymi, staje dzisiaj zadanie zaprogramowania ramowej strategii hybrydyzacji usług bibliotek publicznych. Bo bez strategicznego ujęcia tego zagadnienia, za kilka lat znajdziemy się w sytuacji, w której dla zbudowania systemu, jakiego oczekiwaliby od nas nasi użytkownicy, będziemy musieli wydać znacznie większe środki i włożyć w ten proces znacznie więcej pracy niż wtedy, gdybyśmy umówili się, co do zasady, już dzisiaj.

*Dr Artur Paszko jest dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.*

---

## Dagmar Giersberg

---

### „BIX – Der Bibliotheksindex” – narzędzie stałego rozwoju jakości

---

Biblioteki publiczne i naukowe w Niemczech mogą mierzyć i porównywać swoją efektywność dzięki corocznemu wyliczanemu wskaźnikowi *Bibliotheksindex*.

Rankingi nie są zjawiskiem typowo niemieckim. O ile w USA listy rankingowe już od dawna mają mobilizować do coraz większej efektywności na wszystkich płaszczyznach życia społecznego, o tyle w Niemczech częstokroć podchodzi się do nich z dużymi zastrzeżeniami. Tym niemniej także w tym kraju coraz więcej zwolenników zyskuje sobie przekonanie, iż porównywanie efektywności funkcjonowania – w ekonomii określane jako benchmarking – przyczynia się do zapewnienia jakości. Dobrym tego przykładem jest wskaźnik *Bibliotheksindex*, w skrócie BIX. Za jego pomocą już od siedmiu lat mierzy się i opisuje funkcjonowanie bibliotek w całych Niemczech.

## Początki niemieckiego rankingu bibliotek

Projekt BIX został zainicjowany w październiku 1999 r. i był realizowany w kooperacji Stowarzyszenia Bibliotek Niemieckich DBV z Fundacją Bertelsmanna. Jego inicjatorzy korzystali przy tym z doświadczeń zdobytych podczas wcześniejszego projektu „Porównanie funkcjonowania bibliotek publicznych”, w którym w początkach lat 90. uczestniczyło 18 bibliotek.

O ile w owym porównaniu międzybibliotecznym chodziło o dostosowanie instrumentów benchmarkingu do specyfiki działalności bibliotek i umożliwienie wykorzystania jego wyników w ich wewnętrznym systemie zarządzania, o tyle priorytetem projektu BIX od samego początku była komunikacja z zewnętrznym otoczeniem bibliotek. Przy współpracy niemieckiego Instytutu Socjologii Stosowanej infas (Institut für angewandte Sozialwissenschaft) opracowano narzędzie, pozwalające na zrozumiałe i przekonujące dla opinii publicznej przedstawienie efektywności funkcjonowania niemieckich bibliotek.

Od lipca 2005 roku Stowarzyszenie Bibliotek Niemieckich DBV – przy współpracy Akademickiego Centrum Bibliotecznego (Hochschulbibliothekszentrum – hbz) w Kolonii – jest odpowiedzialne za BIX w ramach sieci kompetencyjnej.

## Rosnąca popularność

Z upływem czasu coraz więcej bibliotek zaczyna stosować to narzędzie. Od 2000 r., kiedy po raz pierwszy wyliczono wskaźnik BIX, liczba bibliotek uczestniczących w projekcie uległa podwojeniu. Dotychczas porównaniem objęto ogółem ponad 280 bibliotek publicznych. Od 2004 r. pomiarom BIX mogą poddawać się także biblioteki naukowe. Z możliwości tej skorzystało dotąd ponad 60 bibliotek uniwersyteckich i wyższych szkół zawodowych.

Na udział w programie biblioteki muszą wyasygnować 170 euro rocznie. Co roku wiosną podają najważniejsze dane z minionego roku. W bibliotekach publicznych przekazywanie danych odbywa się już przeważnie online za pośrednictwem katalogu pytań Niemieckiej Statystyki Bibliotecznej. Przetwarzaniem danych i wyliczaniem wskaźnika zajmuje się potem Akademickie Centrum Biblioteczne hbz w Nadrenii-Westfalii.



## Kategorie efektywności

Efektywność funkcjonowania bibliotek publicznych i naukowych analizowana jest oddzielnie i przy uwzględnieniu odmiennych aspektów. W bibliotekach publicznych dokonuje się pomiaru mocnych i słabych stron w zakresie realizacji celów, ukierunkowania na klienta, efektywności ekonomicznej i polityki kadrowej. W ramach każdej kategorii mierzone są trzy do sześciu wielkości. Na przykład dla kategorii „ukierunkowanie na klienta” uwzględnia się liczbę odwiedzin i wypożyczeń na jednego mieszkańca miasta oraz liczbę godzin, w których biblioteka jest otwarta w ciągu tygodnia. Biblioteki naukowe bada się pod kątem infrastruktury udostępnianej użytkownikom, stopnia wykorzystania oferowanych usług, efektywności kosztów świadczonych usług i posiadania wystarczającego potencjału umożliwiającego niezbędny rozwój.

## Publikacja wyników

Wyniki projektu BIX podawane są do publicznej wiadomości latem każdego roku. Biblioteki publiczne klasyfikowane są w postaci pięciu list rankingowych, sporządzonych według wielkości miast. Listy rankingowe bibliotek naukowych tworzone są oddzielnie dla wyższych szkół zawodowych i dla bibliotek uniwersyteckich, współpracujących z bibliotekami zakładowymi uczelni w sposób zintegrowany lub zdecentralizowany. Wyniki publikowane są w BIX-Magazin. Można tu znaleźć także przykłady „best practice” w postaci portretów zwycięskich bibliotek. Na stronie internetowej [www.bix-bibliotheksindex.de](http://www.bix-bibliotheksindex.de) zamieszczone są szczegółowe wyniki wszystkich roczników BIX.

## BIX jako narzędzie marketingu i argument w dyskusji

BIX był i jest krytykowany. Jego krytycy zwracają uwagę na to, że warunki ogólne, w których działają biblioteki, są zbyt różnicowane, by można było dokonywać porównań między nimi. Zarzucają też, iż gołe liczby – jak choćby ilość wypożyczeń na mieszkańca – niewiele mówią na temat jakości bibliotek. Można na przykład argumentować, że użytkownik, który spotka się w bibliotece z dobrym doradztwem, wypożyczy wprawdzie mniej książek, ale za to te, które dokładnie odpowiadają jego potrzebom. Ankieta przeprowadzona online, w której uczest-

niczyło 750 bibliotek, wykazała jednak, iż biblioteki chętnie wykorzystują BIX w pracy, nawet jeśli same w nim nie uczestniczą. Biblioteki, które wywalczyły sobie najwyższe pozycje w rankingu, używają go w swoich działaniach marketingowych. Wiele bibliotek, które nie uzyskały tak dobrych wyników, świadomie wykorzystuje BIX, by zwrócić uwagę opinii publicznej na swoją sytuację. Ostatecznie niskie miejsce w rankingu często wiąże się po prostu z niedostatecznym zaopatrzeniem bibliotek.

<http://www.bix-bibliotheksindex.de/>

*Dagmar Giersberg jest niezależną publicystką z Bonn.*

Tłum.: *Hanna Krogulska* (Goethe-Institut w Warszawie)

Pracownicy Goethe-Institut w Warszawie chętnie udzielą Państwu wszelkich dodatkowych informacji: <http://www.goethe.de/warszawa>; e-mail: [bibl@warschau.goethe.org](mailto:bibl@warschau.goethe.org)

Informacje na ten i na wiele innych tematów dotyczących bibliotekarstwa w Niemczech znajdują Państwo na stronach internetowych Goethe-Institut pod hasłem „Portal bibliotek niemieckich” (<http://www.goethe.de/wis/bib/prj/bib/plindex.htm>) po angielsku, niemiecku i (niestety tylko częściowo) po polsku.

Nowości dotyczące bibliotekarstwa w Niemczech mogą Państwo regularnie otrzymywać za pośrednictwem biuletynu w języku niemieckim lub angielskim:

<http://www.goethe.de/wis/bib/thm/deindex.htm> / Newsletter Medieninfo abonnieren (po niemiecku)

lub

<http://www.goethe.de/wis/bib/thm/enindex.htm> / Subscribe to our newsletter Mediainfo (po angielsku)

---

## Bolesław Howorka

### Biblioteka cyfrowa i prawo autorskie

---

Odpowiedź na pytanie: „*Co wolno robić bibliotece?*” [w świetle przepisów prawa autorskiego] (patrz – mój tekst w „Bibliotekarzu” 2006 nr 3 s. 12-16) na pewno nie jest pełna, pozostawia kilka spraw bez wyjaśnienia. Jednym z problemów,

które wymagają szerszego omówienia, jest sprawa zgodnego z prawem autorskim działania biblioteki cyfrowej. O tym, jak bardzo ważny jest to problem, świadczą rosnące zainteresowanie rozwojem bibliotek cyfrowych, a także pytania, zadawane zarówno przez osoby, które te biblioteki organizują, jak i przez użytkowników. Mój tekst nie jest próbą pełnego wyjaśnienia wszystkich trudnych problemów związanych z funkcjonowaniem biblioteki cyfrowej.

Moim zamiarem jest wyłączenie wzięcie udziału w dyskusji na ten temat. Chcę przedstawić swoje zdanie i sprowokować kompetentne w sprawach prawa autorskiego osoby do przedstawienia innej interpretacji przepisów, do przedstawienia odmiennego zdania, a także do zajęcia stanowiska w tej sprawie przez doktrynę.

Moim zamiarem jest udzielenie odpowiedzi na dwa pytania:

1) jakie utwory mogą się znaleźć w zasobach biblioteki cyfrowej oraz

2) kto może być użytkownikiem biblioteki cyfrowej?

Zajmując stanowisko w tej sprawie nie wolno zapomnieć o tym, że każdy bibliotekarz ma dwa (w zasadzie przeciwstawne) obowiązki. Z jednej strony, musi dobrze rozumieć sytuację twórcy, zdawać sobie sprawę z tego, że autor ma prawo żądać, aby każdy szanował nie tylko jego prawa osobiste (patrz: art. 16 ustawy o prawie autorskim<sup>1</sup>). Autor ma także wyłączne prawo do korzystania z utworu i do rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (chyba, że ustawa będzie stanowiła inaczej; art. 17 ustawy). Z drugiej strony, każdy bibliotekarz ma swoje, ustawowe, obowiązki. Musi wywiązywać się z zadań, jakie są związane z wykonywanym przez niego zawodem, nałożonych na niego przez ustawę o bibliotekach, ma obowiązek jak najlepszej obsługi użytkowników, udostępniania im zbiorów materiałów bibliotecznych i prowadzenia działalności informacyjnej.

O rozterkach bibliotekarzy może m.in. świadczyć następujący fakt. Cztery lata temu, we wrześniu 2002 r., uczestniczyłem w obradach międzynarodowej konferencji bibliotekarskiej w Kolonii<sup>2</sup>. Jednym z pierwszych wystąpień na sesji plenarnej konferencji był referat znanego dobrze bibliotekarzom z krajów „starej UE” eksperta od spraw prawa autorskiego (i to wcale nie prawnika; autor napisał w swoim referacie: „*Nie jestem prawnikiem. Jestem naukowcem zajmującym się informacją, któremu zdarzyło*

*się zainteresować prawem*”), prof. Charlesa Oppenheima (z Laughborough Univeristy w Wielkiej Brytanii) pt.: „*Information Ownership & Copyright and Licences*”. Nie zamierzam tu szerzej odnieść się do treści tego referatu. Jednakże bardzo dobrze zapamiętałem jedno ważne stwierdzenie: „*prawo autorskie zawsze powodowało powstawanie napięć pomiędzy posiadaczami praw autorskich i osobami korzystającymi z ich utworów*”. Rozwijając tę myśl autor podkreślił, że przecież zrozumiałe są dążenia twórcy bądź wydawcy do osiągnięcia korzyści z opublikowania, rozpowszechnienia utworu, natomiast korzystający z jego dzieła (m.in. czytelnik, użytkownik) domaga się zorganizowania mu jak najszerzego dostępu do jego tekstu. Konsekwencją jest bardzo trudna sytuacja bibliotekarza, pracownika informacji naukowej, który musi stanąć przed poważnym dylematem – musi znaleźć sobie właściwe miejsce pomiędzy tymi sprzecznymi ze sobą dążeniami. I dylemat ten, jak wynika z tekstu referatu prof. Oppenheima nurtuje kolegów także i w innych państwach – sygnatariuszach Konwencji berneńskiej. We wszystkich tych krajach przed bibliotekarzami stoi trudne zadanie. Bo nie jest im łatwo pogodzić zrozumienie dla interesów twórców z obowiązkami wobec czytelników, z dążeniem do jak najlepszego wykonania przez nich zadań zawodowych.

\*

Każdy twórca musi mieć zapewnioną nieograniczoną w czasie i nie podlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź z utworem, ma prawo do autorstwa, m.in. prawo do oznaczania utworu swoim nazwiskiem (lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo), do nienaruszania treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystywania.

Nikt nie ma prawa do kwestionowania poglądu, że każda osoba, która stworzyła przedmiot materialny, może z tego tytułu czerpać korzyści. Nie można także przeciwstawiać się prawom autorów – osób, które w ramach swoich działań twórczych stworzyły dzieło i którym przysługują autorskie prawa majątkowe. I nie jest tu ważne, jaka jest wartość utworu, jakie jest przeznaczenie dzieła i jaki jest sposób wyrażenia się twórcy. Najlepiej powinni to rozumieć bibliotekarze, których obowiązkiem jest właściwy stosunek do interesów twórców, mało tego – działanie na rzecz ochrony tych interesów.

Działanie biblioteki cyfrowej nie może w żadnym stopniu łączyć się z łamaniem prawa,

z naruszeniem słuszych interesów twórców bądź też wydawców, interesów chronionych przez prawo autorskie. Jest to jednak **biblioteka**, zakład, który ma określone obowiązki, a przede wszystkim prawa wynikające z przepisów o dozwolonym korzystaniu z chronionych utworów, kilkakrotnie już omawianych przez autora na łamach „Bibliotekarza”. Dlatego udostępnianie zbiorów za pośrednictwem biblioteki cyfrowej nie może być „nieograniczone”, nie może to być biblioteka, której zbiory są „powszechnie dostępne”. Świadcząc usługi biblioteczne za pośrednictwem systemu informatycznego biblioteki cyfrowej, trzeba, moim zdaniem, uwzględnić następujące, uwarunkowane przepisami zasady:

1. Nie stanowi naruszenia interesów twórcy korzystanie z utworów, do których wygasły autorskie prawa majątkowe. Ustawa o prawie autorskim (art. 36 ustawy) przewiduje, że (z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie) autorskie prawa majątkowe gasną z upływem lat siedemdziesięciu:

1) od śmierci twórcy, a do utworów współautorskich – od śmierci współtwórcy, który przeżył pozostałych,

2) w odniesieniu do utworu, którego twórca nie jest znany – od daty pierwszego rozpowszechnienia, chyba że pseudonim nie pozostawia wątpliwości co do tożsamości autora lub jeżeli autor ujawnił swoją tożsamość,

3) w odniesieniu do utworu, do którego autorskie prawa majątkowe przysługują z mocy ustawy innej osobie niż twórca – od daty rozpowszechnienia utworu, a gdy utwór nie został rozpowszechniony – od daty jego ustalenia, a ponadto

4) w odniesieniu do utworu audiowizualnego – śmierci najpóźniej zmarłej z wymienionych osób: głównego reżysera, autora scenariusza, autora dialogów, kompozytora muzyki skomponowanej do utworu audiowizualnego.

2. Jeżeli utwór został stworzony przez pracownika instytucji, w ramach której działa biblioteka, bądź też przez pracownika biblioteki, w wyniku obowiązków ze stosunku pracy, instytucja zatrudniająca, pracodawca, nabywa z chwilą przyjęcia utworu, autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron (a więc decyduje tu treść umowy o pracę; art. 12 ust. 1 ustawy). Pracodawca może, w okresie dwóch lat od daty przyjęcia utworu (termin ten może być przedłużony na warunkach określonych w ustawie), przystąpić do jego rozpowszechniania, a więc do udostępniania utworu publicznie w jakikolwiek

sposób, także w drodze zamieszczenia w zasobach biblioteki cyfrowej (art. 12 ust. 2 ustawy).

3. Instytucja naukowa ma prawo pierwszeństwa opublikowania utworu naukowego swojego pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Twórca przysługuje prawo do wynagrodzenia, ale nie oznacza to, że musi z tego prawa korzystać (art. 14 ust. 1 ustawy). Opublikowanie utworu, w rozumieniu ustawy, to jego zwielokrotnienie i **udostępnienie publiczne** (art. 6 pkt 1 ustawy). Instytucja naukowa może, bez odrębnego wynagrodzenia, korzystać z materiałów zawartych w omawianym utworze sporządzonym przez pracownika, może także udostępnić taki utwór osobom trzecim, jeżeli to wynika z uzgodnionego przeznaczenia utworu lub też z umowy zawartej z twórcą (art. 14 ust. 2 ustawy).

4. Twórca może wyrazić zgodę na zamieszczenie utworu w zasobach biblioteki cyfrowej, określając warunki na jakich udostępnianie dzieła może nastąpić, m.in. w drodze umowy z biblioteką bądź też instytucją w ramach której biblioteka działa (np. z uczelnią). To jego prawo, prawo rozporządzenia utworem na tym polu eksploatacji (art. 17 w związku z art. 50 ustawy). Wyrażenie takiej zgody nie musi się łączyć z wynagrodzeniem; twórca może zrzec się wynagrodzenia, mając na względzie znaczenie utworu, rolę instytucji w stworzeniu utworu (np. rola uczelni w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego), zamiar udostępnienia utworu szerszemu ogółowi korzystających bądź też inne względy. Należy zwrócić uwagę na to, że stosowne porozumienie (umowa) musi:

1) wyraźnie określić czas (art. 66 ustawy) i zakres korzystania, określić granice udzielonej licencji (patrz: art. 41 ustawy),

2) stanowić o tym, czy udzielenie stosownej licencji następuje nieodpłatnie bądź za wynagrodzeniem (art. 43 ustawy),

3) stanowić o sposobie wykonywania przez twórcę ewentualnego nadzoru nad sposobem, warunkami rozpowszechniania utworu, zakresem, miejscem i czasem korzystania z utworu (art. 60 ust. 1 i art. 67 ust. 1 ustawy).

5. O tym, kto może być użytkownikiem biblioteki cyfrowej musi stanowić jej statut (jeśli jest to instytucja samodzielna) lub regulamin organizacyjny bądź też regulamin korzystania ze zbiorów (patrz: art. 28 ustawy). Konieczność posiadania wymienionych wewnątrzzakładowych aktów normatywnych wynika z przepisów ustawy o bibliotekach (art. 11, 12, 14 ust. 4)<sup>3</sup>, a także ustawy: Prawo o szkolnictwie wyższym<sup>4</sup> (art. 88

ust. 1). O zasadach korzystania z systemu biblioteczno-informacyjnego w uczelni (według ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym) ma stanowić statut. Jednakże trudno sobie wyobrazić, by ten akt stanowiący o statusie prawnym całej uczelni oraz jej pracowników, odnoszący się do wszystkich organów uczelni i do jej jednostek organizacyjnych, tak wiele miejsca poświęcił systemowi biblioteczno-informacyjnemu, by regulował sprawy, które nie mają charakteru stałego, zmieniają się w miarę potrzeb i w miarę postępu technik informacyjnych... Dlatego najlepszym (zgodnym z art. 12 i 14 ust. 4 ustawy o bibliotekach) rozwiązaniem jest określenie tych problemów w odrębnym akcie normatywnym, w regulaminie stanowiącym załącznik do statutu lub akt samodzielny, ustalany np. przez rektora uczelni.

6. Ustawa o prawie autorskim w art. 28 mówi, że biblioteki, archiwa i szkoły mogą:

„1) udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych,

2) sporządzać lub zlecać sporządzenie egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów,

3) udostępniać zbiory dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek”.

Z przepisów tych wynika **prawo biblioteki do nieodpłatnego udostępniania, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarzy utworów rozpowszechnionych**. Mówiąc o udostępnianiu zbiorów ustawa nie określiła sposobu tych działań. Jednak mając na uwadze interesy twórców, którym przysługuje wspomniane tu już wyłączne prawo do czerpania z utworu korzyści, trzeba stwierdzić, że biblioteka może świadczyć na rzecz swoich użytkowników tylko te usługi, na które zezwalają przepisy ustaw, statutu lub regulaminów, może korzystać wyłącznie z tych uprawnień, które zostały wymienione w przepisach o dozwolonym użytku chronionych utworów (oddział 3 rozdziału 2 ustawy). Nie wolno z tych postanowień korzystać interpretując je w sposób rozszerzający. Redagując przepisy prawa zkładowego należy ograniczyć możliwość korzystania ze zbiorów za pośrednictwem biblioteki cyfrowej, korzystać wyłącznie z tych uprawnień, które wprost wynikają z ustawy. Trzeba także zawsze mieć na uwadze postanowienia, które obowiązują w państwach członkowskich UE, przepisy implementowane do naszego prawa, które określają sposób interpretowania ustawy.

W szczególności trzeba tu zwrócić uwagę na przepisy dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, które ograniczają prawa korzystających (art. 2) [„Państwa Członkowskie przewidują wyłączne prawo do zezwalania lub zabrania bezpośredniego lub pośredniego, tymczasowego lub stałego zwielokrotniania utworu, przy wykorzystaniu wszelkich środków i w jakiegokolwiek formie, w całości lub częściowo:” m.in. dla autorów, w odniesieniu do ich utworów], ale jednocześnie stanowią o odstępstwach od tego prawa, o „Wyjątkach i ograniczeniach” (w art. 5 ust. 2) [„Państwa Członkowskie mogą przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w odniesieniu do prawa do zwielokrotniania określonego w art. 2, w następujących przypadkach:

a) w odniesieniu do zwielokrotniania na papierze lub podobnym nośniku przy użyciu dowolnej techniki fotograficznej lub innego procesu przynoszącego podobny skutek, z wyjątkiem partytur, pod warunkiem, że podmioty praw autorskich otrzymają godziwą rekompensatę;

b) w odniesieniu do zwielokrotniania na dowolnych nośnikach przez osobę fizyczną do prywatnego użytku i do celów ani bezpośrednio ani pośrednio handlowych, pod warunkiem, że podmioty praw autorskich otrzymają godziwą rekompensatę, uwzględniającą zastosowanie lub niezastosowanie środków technologicznych określonych w art. 6, w odniesieniu do danych utworów lub przedmiotów objętych ochroną;

c) w odniesieniu do szczególnych czynności zwielokrotniania dokonywanych przez ogólnodostępne biblioteki, instytucje edukacyjne lub muzea lub przez archiwa, które nie są skierowane na osiągnięcie bezpośredniej lub pośredniej korzyści gospodarczej lub handlowej; ...”].

Z przepisów tych wynika, że ew. korzystanie z utworów jest dopuszczalne: 1) w odniesieniu do osób fizycznych – przy jednoczesnym zagwarantowaniu twórcom godziwej rekompensaty; 2) przez ogólnodostępne biblioteki i instytucje edukacyjne, przez te zakłady, których usługi są świadczone nieodpłatnie, a nie w ramach działalności gospodarczej. I te zasady muszą być uwzględnione w odpowiednich wewnętrznych aktach normatywnych.

Trzeba także właściwie, mając na uwadze powołane wyżej postanowienia dyrektywy 2001/29/

WE, zrozumieć przepisy art. 28 pkt 3 ustawy. Przepisy te ograniczają zakres usług bibliotecznych, uzupełniają i dodatkowo wyjaśniają postanowienia pktu 1, stanowiącego o nieodpłatnym udostępnianiu egzemplarzy utworów rozpowszechnionych. Mówią one o tym, że w sytuacji, kiedy autorskie prawa majątkowe do utworu ma twórca, który nie zawarł z biblioteką stosownego porozumienia (patrz powyżej: uwaga 4.) biblioteka świadcząc swoje usługi może udostępnić zbiory tylko dla celów badawczych lub poznawczych i tylko za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na jej terenie lub też na terenie jednostki organizacyjnej (np. uczelni), w skład której biblioteka wchodzi (licencja obejmuje nie tylko biblioteki, ale także szkoły). Inny sposób udostępniania możliwy jest tylko w oparciu o licencję udzieloną przez twórcę. Z powołanych tu, powyżej, przepisów wynika, że biblioteka cyfrowa może nieodpłatnie udostępniać bez zgody twórcy egzemplarze utworów potrzebnych użytkownikom do celów badawczych lub poznawczych (kształcenie, doskonalenie zawodowe itp.), ale tylko w sieci systemu informatycznego własnego (lub też wspomnianej instytucji „macierzystej”, jeśli jest nią szkoła, uczelnia). **Inne zasady udostępniania zbiorów przez bibliotekę cyfrową, poza możliwością skorzystania przez nią z wymienionych przeze mnie, powyżej, w uwagach od 1 do 5, poza siecią własnego (biblioteki, uczelni) systemu komputerowego będą, w świetle obowiązujących przepisów, łamaniem obowiązującego prawa autorskiego.**

Jak mi wiadomo, podjęte zostały ostatnio działania, których celem jest powołanie konsorcjum grupującego regionalne biblioteki cyfrowe. Współpraca tych bibliotek w ramach konsorcjum miałaby stymulować rozwój sieci regionalnych bibliotek cyfrowych, tworzących trwałą i niezawodną strukturę oraz unifikować standardy i optymalizować stosowane rozwiązania. Z zamierzeń inicjatorów nie wynika, by zadaniem tego konsorcjum miało być także stworzenie jednej platformy udostępniania zbiorów, stworzenie warunków do korzystania ze zbiorów tych bibliotek przy wykorzystaniu terminali na terenie wszystkich jednostek – uczestników konsorcjum – bibliotek, uczelni (do udostępniania zbiorów dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego znajdujących się na terenie tych jednostek). **Niemniej pozostaje (dla mnie) bez odpowiedzi pytanie, czy takie działanie**

**(stworzenie jednej – dla wszystkich uczestników konsorcjum – platformy udostępniania zbiorów) byłoby w świetle obowiązujących przepisów dopuszczalne?** Ja mam w tej sprawie poważne wątpliwości.

*Bolesław Howorka jest emerytowanym dyrektorem Biblioteki Akademii Medycznej w Poznaniu i radcą prawnym.*

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych ogłoszona: jednolity tekst w Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631. Użyty w tym tekście wyraz „ustawa” bez dodatkowego określenia oznacza, że powołany przepis odnosi się do tego aktu normatywnego.
- <sup>2</sup> VIII Konferencja Bibliotek Medycznych zorganizowana przez European Association for Health Information and Libraries (EAHIL) – Europejskie Towarzystwo ds. Informacji Medycznej i Bibliotek, Kolonia, 18-21 września 2002 r. Temat: „Thinking globally – acting locally”.
- <sup>3</sup> Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539, z późniejszymi zmianami: w Dz. U. z 1998 r. Nr 106, poz. 668, w Dz. U. z 2001 r. Nr 129, poz. 1440 i w Dz. U. z 2002 r. Nr 113, poz. 984).
- <sup>4</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365). Art. 88 ust. 1 stanowi: „W uczelni działa system biblioteczno-informacyjny, którego podstawę stanowi biblioteka. Organizacje i funkcjonowanie systemu biblioteczno-informacyjnego uczelni, w tym zasady korzystania z niego przez osoby niebędące pracownikami, doktorantami lub studentami uczelni, określa statut” (podkreśl. BH.).

---

## Magdalena Karciarz

### Zawód bibliotekarz: świadomość i tożsamość

---

*Żeby wytrwać wewnątrz systemu, który zmienia się coraz szybciej, i żeby się całkiem w pędzie nie zatracić, trzeba mieć niezwykłe silną kotwicę fundamentalnych wartości, jasną świadomość tego, co dla nas jest naprawdę istotne, czego tak naprawdę oczekujemy od życia, od siebie, od innych.*

Alvin Toffler

Prekursor kierunku „human relations” (stosunki międzyludzkie) Elton Mayo uważa, że praca ludzka stanowi działalność zespołową. Jej istotą są problemy, indywidualne motywacje i stosunki międzyludzkie. Człowiek występuje więc w procesach organizacyjnych jako podmiot i przedmiot.

Ten dualizm wynika z charakteru przemian zachodzących w każdej organizacji. Podmiotem jest zawsze człowiek, natomiast przedmiotem są procesy, w których bierze on udział. Wynikiem tego są interakcje, które stanowią nieodłączny element wykonywanej pracy. Elementy składowe zachodzących interakcji to:

- doświadczenie,
- nawyki,
- stereotypy,
- potrzeby,
- wartości,
- interesy poszczególnych pracowników.

Wszystkie dylematy wynikające z przenikania się wyżej wymienionych dążeń można rozwiązać, jeśli pracownicy potrafią efektywnie pracować nad problemem. Zastanówmy się więc, jakie warunki należy stworzyć aby pracownik wykorzystał swoje umiejętności w codziennej pracy oraz w sytuacjach wymagających jego zaangażowania. Jakie zachowania organizacyjne składają się na świadomość zawodową? Przechodząc na grunt bibliotekarstwa: czy Kodeks Etyki Bibliotekarza i Pracownika Informacji ma wpływ na tożsamość zawodową? Niniejszy artykuł ma na celu omówienie nowych idei i kierunków działań. Pozwoli to wskazać możliwość zmiany negatywnego wizerunku bibliotekarza poprzez działania kadry zarządzającej oraz wzrastającej samoświadomości jednostek. Pomijam jednak aspekty filozoficzno-religijne, gdyż ich omówienie to temat na osobną rozprawę.

Przemiany zachodzące we współczesnym społeczeństwie wpływają na specyfikę kształtowania się tożsamości jednostkowej oraz grupowej. Zaczniemy jednak od świadomości jednostki, która przez tożsamość doprowadzi nas do ogólnego obrazu pracownika, który stanowi podstawę kultury organizacyjnej biblioteki.

We współczesnej nauce o procesach poznawczych podkreśla się, że treści świadome są częścią systemu przetwarzania informacji w ludzkim mózgu. John Locke w *Rozważaniach dotyczących rozumu ludzkiego* (1690 r.) określa świadomość jako „postrzeganie tego, co się dzieje we własnym umyśle”. Definicja ta zachowała swą aktualność do dziś. Dodaje się tylko słowa: „świadome przeżywanie, przytomność zachodzących procesów, poczucie obecności zmian. Jednak ważne jest wskazanie, że świadomość współorganizuje wszechstronną aktywność życiową człowieka<sup>2</sup>. Nie sposób więc omawiać zmian związanych z postrzeganiem zawodu bez świadomości jego charakteru. Wspomnieć należy

o społecznej podstawie przemian zachodzących w jednostce. Przełom lat dziewięćdziesiątych (transformacja ustrojowa) był dla większości społeczeństwa etapem trudności w akceptowaniu zmian i dostosowaniu się do realiów. Konieczność nowej definicji własnej wartości, nadążanie za zmianami ekonomicznymi, a przede wszystkim niepewność zasad sprawiły, że ludzka potrzeba poczucia bezpieczeństwa została zachwiana. Podporządkowanie się nowym wartościom nie jest łatwe. Dlatego też wiele osób nadal nie potrafi określić swojej tożsamości. Jest to podstawą niedostosowania się do otoczenia, poczucia wyobcowania, nie utożsamiania się z daną grupą oraz przyjmowania stereotypów dla zjawisk nieoswojonych.

W bibliotekarstwie jest to widoczne w kreśleniu portretu ogólnego zawodu bibliotekarza. Zawód ten postrzegany jest jako łatwy, nudny oraz nieprzynoszący satysfakcji<sup>3</sup>. Wynika to z braku uznania finansowego oraz przypadkowości zatrudnienia. Świadomość tych cech przypisywanych przez społeczeństwo ma znaczny wpływ na budowanie struktury zawodu. Prestiż, a co za tym idzie gratyfikacja finansowa, są dla społeczeństwa określeniem jakości, poziomu, marki danego zawodu. Podejmowanie decyzji zawodowych związane jest z etapami przedstawianymi w koncepcjach m.in. Ginzberga, Dimora, Eriksona, Supera<sup>4</sup>. Choć autorzy ci przedstawiają poszczególne etapy decyzji w różny sposób, to jednak zgadzają się co do tego, że wybór zawodu jest dla młodych osób czynnikiem określającym ich świadomość. „Przymierzanie się” do danego zajęcia jest dopasowaniem marzeń do wymogów społecznych. Położenie nacisku na wiek szkolny jako czas kształtowania się świadomości zawodowej prowadzi do wniosku, że negatywna konotacja zawodu bibliotekarza związana jest z osobą pracującą w szkolnej lub publicznej bibliotece, z którą jednostka ma kontakt. Taka osoba poprzez własny przykład kształtuje obraz grupy zawodowej. Głośno już dyskutowano na ten temat. Jednak – jak widać – nie dość efektywnie, jeśli wydźwięk słowa „bibliotekarz” jest nadal kojarzony stereotypowo. Aby sytuacja ta uległa zmianie ważne jest, by etapy porządkujące pracę każdej organizacji, czyli rekrutacja, ewaluacja, awans i motywacja, były zgodne z określonymi w misji elementami oraz wynikającą z niej strategią działania. Niezbędne jest, aby rekrutacja na stanowisko bibliotekarza była rekrutacją fachową obejmującą:

- określenie zakresu obowiązków,

- stworzenie profilu zawodowego i osobowościowego kandydata,
- wybór źródeł rekrutacji,
- wybór metody selekcji,
- przeprowadzenie rekrutacji,
- podjęcie decyzji o zatrudnieniu<sup>5</sup>.

Rekrutacja rozumiana jako proces ciągły, a nie sporadyczne wydarzenie, ma na celu przyciągnięcie odpowiednich kandydatów. Daje to podstawę tworzenia nowego obrazu zawodu. Nie jest to równoznaczne z koniecznością zwalniania osób już pracujących, lecz z silnym naciskiem na ich rozwój zawodowy. Istotną rolę przypisuje się tu osobie zarządzającej. Proces rozwoju zawodowego można wspomóc poprzez ułatwienie kształtowania się zainteresowań oraz udzielenie pomocy przy konfrontacji z codziennymi problemami. Według teorii Supera<sup>6</sup> jednostka tym bardziej jest zadowolona ze swojego życia, im bardziej realizuje swoje zdolności, potrzeby i wartości – zadowolenie z pracy jest proporcjonalne do urzeczywistnienia w niej swojego obrazu.

Przyjmując, że przysposobienie do zawodu przebiega w trzech etapach – socjalizacji antycypującej, akomodacji oraz zarządzania rolą<sup>7</sup> – można na tej podstawie określić świadomość wykonywanego zawodu. Według Erika H. Eriksona osiągnięciem tożsamości jest przyjęcie zobowiązań<sup>8</sup>. Socjalizacja antycypująca to czas uczenia się jednostki. Najczęściej wstępnym etapem pracy w bibliotece jest porządkowanie księgozbioru i proste prace związane z opracowaniem. Następuje wtedy pierwsze porównanie oczekiwań pracownika z rzeczywistością. Akomodacja, czyli przystosowanie, to czas ustalania relacji z zespołem oraz zarysowywanie się kompetencji pracownika. Poznawanie kolejnych etapów prac bibliotecznych daje możliwość dostosowania swoich umiejętności do obowiązków. Obserwacja tego okresu przez osobę zarządzającą ma znaczny wpływ na efektywność pracy. Następujący po nim etap zarządzania rolą odnosi się do wykonywania konkretnych zadań przez pracownika. Im dokładniej ustalone są oczekiwania pracownika względem zadań, tym łatwiej jest delegować uprawnienia. Jest sprawą oczywistą, że osoba komunikatywna i kreatywna najlepiej sprawdzi się w bezpośrednim kontakcie z czytelnikiem, a nowe zadania związane z polepszeniem obsługi czytelników wpłyną na szybszą asymilację z miejscem pracy. Świadomość roli, jaką odgrywa bibliotekarz w przepływie informacji, jest świadomością nadal mało upowszechnioną. Istotny wpływ na tę sytuację

ma nastawienie do pracy. Na podstawie przeprowadzonych przez Annę Wrześniewską badań<sup>9</sup> podzielono pracowników na trzy kategorie:

I. osoby postrzegające pracę jako sposób na zarobek, skupiające się na czynniku finansowym. Praca nie musi być dla takich osób szczególnie interesująca i sprawiać im przyjemności. Ich działanie determinuje możliwość zwiększenia zarobków;

II. celem pracy dla drugiej grupy jest kariera. Osoby te koncentrują się na awansie. Motywacji do pracy nie stanowią pieniądze same w sobie, lecz prestiż i władza. Istotnym elementem jest tu też prestiż społeczny zajmowanego stanowiska;

III. osoby, które uważają swoją pracę za powołanie nie oddzielają jej od innych aspektów życia. Ta grupa uważa wykonywane czynności za wartościowe i czerpie z nich satysfakcję bez nadmiernego skupiania się na wynagrodzeniu.

Środowisko zawodowe stanowią osoby z poszczególnych grup w różnych proporcjach. Poznanie cech charakterystycznych danej grupy, pozwala na skuteczne motywowanie i wprowadzanie nowych mechanizmów zarządzania, które efektywnie podwyższą jakość pracy. Nagminnym błędem jest przykładanie jednej miary do wszystkich i przypisywanie jednemu sposobowi zarządzania szczególnych wartości. Prof. A. Koźmiński uważa, że tak, jak moda ma swoją Coco Chanel, tak nie istnieje słuszny wzór zarządzania. Przyjmowanie nowych metod zarządzania bez odpowiedniego dystansu jest pewnym sposobem na poniesienie fiaska. Wynika to ze zmiennej, której nie da się określić, gdyż uwarunkowana jest specyfiką organizacji i jej egzystencją w danym środowisku. Tylko znajomość swoich pracowników oraz ich nastawienia do pracy daje możliwość dobrania odpowiednich dla nich stanowisk i metod motywacji. Usługi biblioteczne mają na celu upowszechnianie szeroko rozumianej informacji. Bibliotekarz pomaga w jej rozpowszechnianiu i popularyzacji. Jednak społeczny charakter tego zawodu jest ciągle niedoceniany. Czy ma to związek z osobami zatrudnianymi w bibliotekach? Niewątpliwie tak. Jest to nierozzerwalnie związane z ich świadomością i utożsamianiem się z wykonywanym zawodem.

Etos pracy przykazujący wykorzystywanie swoich sił i uzdolnień przy pełnieniu służbowych obowiązków, jest związany z wartościami wyznaczanymi przez grupę zawodową. Takie wartości opisuje po części Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji. Jego cel określony został jako kontynuacja zadań za-

pisanych w statucie SBP, czyli kształtowanie właściwych postaw etycznych i społecznych tej grupy zawodowej. Kodeks nie posiada mocy prawnej, a sens jego istnienia jest szeroko dyskutowany w środowisku bibliotekarskim. Ma on stanowić spoiwo integrujące grupę zawodową, dookreślać jej grupową świadomość oraz wskazywać pożądaną kierunek działań dla przyszłych adeptów zawodu. W jakimś procencie tak się dzieje? Trudno to określić, gdyż znajomość Kodeksu etyki... nie jest kwestią oczywistą.

W rozważaniach nad świadomością i tożsamością zawodową należy zwrócić uwagę na czynniki kształtujące kwalifikacje współczesnych bibliotekarzy. Z badań Błażeja Fereta i Marzeny Marcinek opublikowanych w EBIB-ie<sup>10</sup> wyłaniają się następujące elementy:

- umiejętności w zakresie technologii informacyjnej i komunikacji społecznej,
- specjalizacja dziedzinowa,
- zdolności menedżerskie,
- zaangażowanie w pracę,
- zdolność do adaptacji zmian,
- innowacyjność,
- zdolność do pozyskiwania dodatkowych funduszy,
- identyfikacja z pracą,
- profesjonalizm.

Zgodnie z prawem pracownik powinien posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, aby zajmować stanowisko bibliotekarza. Dość by tu pisać o realnym stanie zatrudnienia w bibliotekach. Dodatkowo efektywność działań SBP, organizacji, która powinna najpełniej wpływać na tożsamość zawodową, w tym wymiarze nie jest satysfakcjonująca. Można by omówić konieczność permanentnej edukacji oraz etapów rozwoju, jednak podstawowym zamiarem artykułu jest uświadomienie sobie celu swoich działań. A to, biorąc pod uwagę pracę osób zatrudnianych na stanowiskach bibliotekarzy, jest nadal dziwnie spychane w obszary mózgu najmniej zajęte myśleniem.

Ponieważ podstawowym zadaniem bibliotekarzy jest zarządzanie informacją i dostępem do niej, wzrastająca świadomość i utożsamianie się z zawodem jest kierunkiem zmian w bibliotekarstwie, od poziomu nauczania do wykonywania poszczególnych czynności. Rozwój pracownika jest równoznaczny z rozwojem biblioteki. Znajomość wartości, jakie niesie ze sobą ten zawód jest elementem napędowym zmian negatywnego wizerunku. Budowanie właściwego wzorca zachowań należy zacząć od siebie. Jedynie nasze zachowania w codziennej pracy

i świadomość jej celu gwarantują zmiany w postrzeganiu bibliotekarzy. Rodzą się wątpliwości, czy są możliwe zmiany na poziomie świadomości i tożsamości zawodowej. Jednak nawet najdalszą podróż zaczyna się od pierwszego kroku, który musi zrobić każdy z nas. Warto to powtórzyć raz jeszcze, na głos! Może to zapoczątkuje właściwe zmiany.

*Magdalena Karciarz jest pracownikiem Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji Towarzystwa Wiedzy Powszechnej we Wrocławiu.*

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> *Słownik pojęć filozoficznych*. Warszawa 1996, s. 194.
- <sup>2</sup> *Mala encyklopedia filozofii*. Bydgoszcz 2002, s. 381.
- <sup>3</sup> A. Firlej-Buzon: *Jak wygląda bibliotekarka?* „Poradnik Bibliotekarza” 2003 nr 9 s. 3-6.
- <sup>4</sup> J. Guichard, M. Huteau: *Psychologia orientacji i poradnictwa zawodowego*. Kraków 2005.
- <sup>5</sup> J. Handrycz, M. Wrona: *Polityka personalna w zakładzie pracy*. Katowice 1994, s. 13.
- <sup>6</sup> J. Guichard, M. Huteau: *Op. cit.*, s. 165.
- <sup>7</sup> Tamże, s. 194.
- <sup>8</sup> A. Brzezińska, J. Janiszewska-Rain: *W poszukiwaniu złotego środka*. Kraków 2005, s. 92.
- <sup>9</sup> Dalajlama: *Sztuka szczęścia w pracy*. Poznań 2004, s. 62.
- <sup>10</sup> *Przyszłość bibliotek i bibliotekarzy akademickich* Błażej Feret, Marzena Marcinek// W: *Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny]* / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. – Nr 7/2005 (68) sierpień/wrzesień. – Czasopismo elektroniczne. – [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2005. – Tryb dostępu: [http://ebib.oss.wroc.pl/2005/68/feret\\_marcinek.php](http://ebib.oss.wroc.pl/2005/68/feret_marcinek.php)

---

Rafał Golał

## Kontekst prawny działalności wydawniczej bibliotek

---

Działalność bibliotek kojarzona jest zasadniczo z gromadzeniem publikacji oraz ich udostępnianiem. Tymczasem często biblioteki aktywnie przyczyniają się do powstawania nowych publikacji, co związane jest ze sferą działalności wydawniczej, w tym tego rodzaju działalności, prowadzonej przez biblioteki.

Działalność wydawnicza bibliotek oceniana być powinna, jeżeli chodzi o jej prawny kontekst, zarówno w świetle przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.), jak również innych, ogół-



nych przepisów. Omówienie tego kontekstu wydaje się tym bardziej celowe, że w obecnym stanie prawnym brak odrębnego unormowania zasad prowadzenia działalności wydawniczej w ogólności.

## **Działalność wydawnicza jako zadanie bibliotek**

Zgodnie z art. 4 ustawy o bibliotekach działalność wydawnicza stanowi co do zasady zadanie bibliotek o charakterze fakultatywnym. Działalność ta nie została bowiem wskazana wśród podstawowych zadań bibliotek. Większość bibliotek nie musi zatem działalności tej prowadzić, choć prowadzić ją może.

Pod względem prowadzenia działalności wydawniczej przez biblioteki mogą one zostać podzielone na trzy zasadnicze grupy:

1) biblioteki, które obligatoryjnie muszą prowadzić działalność wydawniczą z mocy ustawy. Biblioteką taką jest przede wszystkim Biblioteka Narodowa, zobligowana m.in. do wydawania bibliografii narodowej (por. art. 17 ust. 1 ustawy o bibliotekach), choć kontekst działalności wydawniczej odnoszony jest pośrednio także do innych bibliotek, w szczególności bibliotek publicznych (por. np. art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o bibliotekach);

2) biblioteki, które działalność wydawniczą prowadzą ze względu na to, że upoważnienie w tym zakresie płynie z treści ich statutu (por. art. 11 ust 23 pkt 1 w związku z art. 4 ust. 2 ustawy o bibliotekach) oraz

3) biblioteki, które działalności wydawniczej nie prowadzą, gdyż upoważnienie w tym zakresie nie wynika ani z ustawy, ani z treści statutu branej pod uwagę biblioteki.

## **Istota działalności wydawniczej**

Działalność wydawnicza, prowadzona przez biblioteki, nie różni się co do zasady od działalności wydawniczej, prowadzonej przez inne podmioty. Prowadząca tę działalność biblioteka występuje zatem jako wydawca określonych publikacji, które mogą mieć bardzo różny charakter, np. ze względu na rodzaj nośnika, na których wydawana publikacja jest utrwalana czy też z uwagi na rodzaj publikacji. Najogólniej tradycyjne publikacje dzielone są na publikacje książkowe oraz prasowe, czyli gazety i czasopisma. Wydawanie tych ostatnich reguluje usta-

wa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.).

Działalność wydawnicza to produkcja publikacji. Biblioteka prowadzi zatem taką działalność, jeśli organizuje i finansuje proces produkcji publikacji, np. konkretnych bibliografii. W tym kontekście istotne jest domniemanie z art. 15 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym za wydawcę uznaje się podmiot, którego nazwę uwidocznił w tym charakterze na egzemplarzach publikacji.

Ten publikacyjny wymiar działalności wydawniczej bibliotek znajduje także wyraz w przepisach ustawy o bibliotekach (por. jej art. 20 ust. 1 pkt 2 oraz art. 27 ust. 5 pkt 2). Publikacja jest pojęciem znaczeniowo szerszym od pojęcia wydania publikacji, gdyż zgodnie z art. 6 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych opublikowanie utworu zakłada nie tylko wyprodukowanie jego egzemplarzy, ale również ich publiczne udostępnienie. Publikacja stanowi przy tym jeden z przypadków rozpowszechnienia utworu, które może odbywać się np. z wykorzystaniem Internetu (por. art. 6 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Skoro zatem w art. 27 ust. 5 pkt 2 ustawy o bibliotekach mowa jest o rozpowszechnianiu informacji, pod pojęciem tym kryje się także ich wydawanie przez biblioteki, np. w formie książkowej.

Działalność wydawnicza tym różni się jednak od działalności wydawniczej prowadzonej przez wydawców, będących przedsiębiorcami, że nie jest to co do zasady działalność o charakterze zarobkowym, czyli zakładająca maksymalizację zysku. Działalność wydawnicza bibliotek służy bowiem z reguły realizacji zadań statutowych biblioteki, nie przynosząc albo żadnych dochodów, albo przynosząc dochody, które w całości przeznaczane są na realizację celów statutowych biblioteki, co pozwala na ich zwolnienie z podatku dochodowego (por. art. 17 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych – Dz. U. z 2000 r. Nr 54, poz. 654 z późn. zm.).

## **Organizacja działalności wydawniczej**

Organizacja działalności wydawniczej przez bibliotekę, która działalność taką zgodnie ze swoim statutem ma prowadzić, jest kwestią otwartą. Podstawową kwestię stanowi w tym zakresie to, w jakim zakresie biblioteka prowadzić będzie działalność wydawniczą z wykorzystaniem

własnych środków i swoich pracowników, w jakim zaś zakresie posiłkować się będzie wsparciem innych podmiotów.

Niektóre działania, składające się na proces wydawniczy, z reguły nie są prowadzone bezpośrednio przez biblioteki, co dotyczy przede wszystkim druku wydawanych publikacji. Jeżeli chodzi o pozostałe podstawowe dla tego procesu prace, czyli skład, prace redakcyjne oraz tworzenie publikacji, to mogą być one prowadzone przez pracowników biblioteki albo osoby z zewnątrz. Skład i redakcja to z reguły czynności mieszczące się w ramach obowiązków pracowników biblioteki, natomiast tworzenie dzieł, które mają zostać przez bibliotekę wydane, często realizowane są przez twórców niebędących pracownikami biblioteki. Z twórcami tymi biblioteka zawrzeć powinna stosowną umowę wydawniczą, uzyskując do zamawianego dzieła odpowiednie uprawnienia, np. zakupując prawa autorskie do niego (na zasadach określonych w rozdziale 5 ustawy o prawie autorskim i pracach pokrewnych).

Organizacja działalności wydawniczej biblioteki powinna znaleźć swój formalny wyraz w regulaminie organizacyjnym biblioteki, w którym

ujęte zostać powinny wewnętrzne jednostki organizacyjne, wyspecjalizowane w działalności wydawniczej (zakłady wydawnicze) lub stanowiska pracy, którym obowiązki w tym zakresie zostały przypisane.

Prowadząc działalność wydawniczą biblioteka występuje jako wydawca, pozyskując ewentualnie w tym celu usługi od innych podmiotów, np. usługi druku, stanowiące usługi wydawnicze (określone w dziale 22 PKWiU). Z drugiej strony biblioteka może sama usługi takie realizować na rzecz innych podmiotów, np. innych bibliotek, np. usługi w zakresie składu publikacji. W tym ostatnim przypadku trzeba jednak pamiętać o tym, że usługi wydawnicze wyłączone zostały ze zwolnienia przedmiotowego z podatku VAT w pozycji 11 załącznika nr 4 do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.), co powoduje, że usługi te objęte są podstawową stawką podatku VAT w wysokości 22%.

*Rafał Gola jest radcą prawnym w Departamencie Prawno-Legislacyjnym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*

---

## Z bibliotek

---

### **Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej – pięć lat praktycznych działań biblioteki powiatowej**

Ustalenie, czym w istocie jest (powinna być) biblioteka powiatowa, jej współpraca z bibliotekami samorządowymi, działania na rzecz lokalnego społeczeństwa wymaga wyznaczenia celów i dokładnego planu.

Od kilku lat w prasie fachowej pojawiają się artykuły, w których podejmowane są próby odpowiedzi na pytania – czym powinna być, czym jest biblioteka powiatowa i jakie są jej cele, zadania? Dziś „wiadomą” są, przynajmniej dla mnie, słowa Wojciecha Szymonowskiego, który stwierdził: „Jakie będą powiatowe biblioteki, zdecyduje praktyka”<sup>1</sup>.

#### **Zmiany końca XX w. w Bielsku-Białej**

Z dniem 31.12.1998 r. Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej przestała pełnić zadania biblioteki

wojewódzkiej. Przyjęła nazwę Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku-Białej (obecnie działa pod nazwą Książnica Beskidzka). Funkcję organizatora, od dnia 1.01.1999 r., pełni prezydent miasta Bielska-Białej – miasta na prawach powiatu bielskiego. Wydawałoby się, że nagle z dnia na dzień biblioteka przestanie pełnić ponadlokalne funkcje i zadania (tak było w przypadku tzw. bibliotek rejonowych – rok 1991). Rzeczywistość okazała się inna.

Nadal, w zakresie zaspokajania potrzeb czytelnicznych i informacyjnych, biblioteka w Bielsku-Białej obsługiwała cały rejon Podbeskidzia. Czytelników nie interesowały zmiany statutowe. Dla nich najważniejsza była realizacja ich potrzeb edukacyjnych, informacyjnych, rozrywkowych. Realizowali je dzięki zbiorom tradycyjnym (650 tys. książek, 500 tytułów zaprenumerowanych czasopism), zbiorom pozaksiążkowym (22 tys. tytułów), które znajdują się w działach ogólnych i specjalistycznych Biblioteki Głównej, w 17 filiach, w 5 punktach bibliotecznych. W tym czasie w Książnicy Beskidzkiej powstało Centrum Wiedzy o Regionie, Regionalne

Centrum Informacji Europejskiej (od 2005 r. Europe Direct). Rozpoczęty został proces udostępniania materiałów multimedialnych, Internetu (od 2005 r. bezpłatnie).

Nadał, w zakresie działań instruktażowo-szkoleniowych, (nieformalnie) organizowane były spotkania i szkolenia bibliotekarzy bibliotek publicznych, już nie województwa bielskiego, ale powiatu bielskiego. Przypomnijmy sobie, że koniec lat dziewięćdziesiątych to zmiany w tablicach Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej (UDC-P022) w roku 1997, to wprowadzenie normy dotyczącej hasła opisu bibliograficznego PN-N-01229 : 1998 „Hasło opisu bibliograficznego – Hasło Osobowe”.

## Zmiany początku XXI w. w Bielsku-Białej

Książnica Beskidzka pełni zadania biblioteki powiatowej od 2001 r. Porozumienie, które podpisały władze miasta Bielska-Białej i powiatu bielskiego, obejmowało zadania związane z procesem udostępniania zbiorów i z funkcją informacyjną, działania szkoleniowo-instruktażowe dla bibliotekarzy samorządowych bibliotek publicznych powiatu bielskiego, działania kulturalno-edukacyjne, działania marketingowe<sup>2</sup>.

Działalność Książnicy Beskidzkiej, jako biblioteki powiatowej, prowadzona jest w zakresie: szkoleniowym i instrukcyjno-metodycznym; polityki gromadzenia zbiorów i opracowania materiałów bibliotecznych; działalności informacyjnej ze szczególnym uwzględnieniem informacji regionalnej i informacji o Unii Europejskiej; automatyzacji procesów marketingu; spraw organizacyjnych i prawnych.

W naszej działalności przyjęliśmy model biblioteki powiatowej, w którym wszystkie agendy Książnicy Beskidzkiej są zobowiązane do współpracy z bibliotekami publicznymi powiatu bielskiego, a stanowisko instrukcyjno-metodyczne planuje i koordynuje współpracę. Praca na tym stanowisku opiera się na stałej współpracy z dyrektorami bibliotek publicznych powiatu bielskiego oraz na współpracy z Działem Instrukcyjno-Metodycznym Biblioteki Śląskiej.

Tematy szkoleń, warsztatów i konferencji są uzgadniane z bibliotekarzami bibliotek publicznych powiatu bielskiego. W ostatnich latach były to m.in. „funkcje i kreatywność samorządowych bibliotek w upowszechnianiu wiedzy o regionie” (konferencja); „Oferty na zadania publiczne – prawidłowe wypełnianie” (warsztaty); „Ochrona danych osobowych w bibliotekach publicznych” (szkolenie); „Asertywność, redukcja stresu” (warsztaty); „Literatura a media” (szkolenie); „Po przełomie – współczesna literatura polska” (szkolenie); „Działalność informacyjna bibliotek” (szkolenie); „Polityka biblioteczna w krajach Unii Europejskiej” (szkolenie); „Opracowanie materiałów bibliotecznych – wybranie

problemu” (warsztaty); „Czytelnictwo – wybory czytelnicze młodego czytelnika” (szkolenie); „Z językiem polskim przez wieki” (szkolenie); „Wychowanie do wartości” (warsztaty); „Instrukcja kancelaryjna oraz rzeczowy wykaz akt dla samorządowych bibliotek publicznych w województwie śląskim” (szkolenie).

W tematach instruktażowych przeważają następujące zagadnienia: komputeryzacja procesów bibliotecznych (polski rynek specjalistycznych programów bibliotecznych, zakładanie i aktualizacja stron WWW, poczty elektronicznej, obsługa Internetu); opracowanie opisów bibliograficznych i bibliografii zawartości czasopism gmin powiatu bielskiego; skontrum zbiorów; selekcja, reklasyfikacja zbiorów; sprawozdawczość biblioteczna.

W celu wymiany doświadczeń zawodowych zorganizowane zostały wyjazdy szkolenia do Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Śląskiej Biblioteki Terapeutycznej, Miejskiej Biblioteki we Wrocławiu, Mediateki, słowackiej biblioteki w Żylinie, czeskiej biblioteki we Frydku-Mistku, bibliotek publicznych powiatu bielskiego. W nasze coroczne działania wpisujemy organizację wyjazdu bibliotekarzy do Krakowa na Targi Książek.

W ostatnich latach zorganizowane zostały naukowe i literackie sesje i seminaria m.in.: „Znów minie wiek ... – Antologia literatury nadolziańskiej”; „Monografia Wilamowic”; „Życie i działalność społeczno-polityczna księdza Józefa Londzina”; „Historia prasy regionalnej; Śląsk – region na styku kultur”; „25. rocznica sierpnia 1980 na Podbeskidziu”. Tematy tych spotkań wchodziły w zakres edukacji regionalnej.

W Książnicy Beskidzkiej w działalności instrukcyjno-metodycznej łączone są założenia teoretyczne i działania praktyczne. Praktyczne elementy widoczne są przede wszystkim w instruktażu przywarsztatowym (selekcja zbiorów, skontrum zbiorów, ewidencja materiałów bibliotecznych – wpływy i ubytki, sprawozdawczość, statystyka) oraz w konsultacjach. Przeważają tutaj takie metody pracy jak: pokaz, omówienie, dyskusja, ćwiczenie.

Do dyspozycji bibliotekarzy jest gabinet metodyczny, w którym gromadzony jest fachowy księgozbiór i pomoce metodyczne, w tym roczne materiały sprawozdawczo-statystyczne i analizy działalności, przykładowe instrukcje, regulaminy np. *Instrukcja określająca sposób zarządzania systemami informatycznymi służącymi do przetwarzania danych osobowych; Polityka bezpieczeństwa w zakresie przetwarzania danych osobowych; Regulaminy Czytelni Internetowej*.

W Książnicy Beskidzkiej koordynowane są również te prace, które mają charakter ogólnopolski, m.in.: program Ikonka, program Europe Direct, dotacja ministerialna na zakup książek (ściśta współpraca z Biblioteką Śląską).

Działania marketingowe i promocyjne obejmują m.in. konkurs na najlepszą bibliotekę publiczną

powiatu bielskiego, pod ogólnym hasłem: „Biblioteka centrum kultury, informacji i edukacji” (w 2006 r. przeprowadzono 6 edycję), nominowanie bibliotekarzy do nagród, np. do nagrody im. Londzina (nagroda starosty bielskiego), nagrody im. Lompy (nagroda śląskiego środowiska bibliotekarskiego).

Osobnym blokiem tematycznym jest praca nad bibliografią regionalną. W 2005 r. wydany został dziesiąty tom *Bibliografii Bielska-Białej i powiatu bielskiego za lata 1999-2000*. W formie kartoteki zgromadzone są materiały za lata 2001-2002 oraz za lata 2003-2005. W minionym roku w formie drukowanej opracowana została bibliografia zawartości czasopisma starostwa bielskiego *Mój powiat – bibliografia zawartości za lata 1999-2004*. Od 2005 r. opracowywany i wydawany jest tzw. *Serwis regionalny miasta Bielska-Białej i Powiatu Bielskiego* (kwartalnik).

## Podsumowanie

1. W Książnicy Beskidzkiej istnieją dwa samodzielne stanowiska instrukcyjno-metodyczne. Praca instrukcyjno-metodyczna uległa przekształceniu.

2. Przyjęto model, iż wszystkie agendy Książnicy Beskidzkiej współpracują z bibliotekami gminnymi, całość pracy koordynuje instruktor. Działania koordynujące obejmują również pośrednictwo pomiędzy Biblioteką Śląską, a bibliotekami gminnymi.

3. Praca instrukcyjno-metodyczna obejmuje zagadnienia związane z dokształcaniem bibliotekarzy; instruktaż ogólny, specjalistyczny; prowadzenie gabinetu metodycznego; opracowanie materiałów dotyczących działalności placówek, stanu czytelnictwa w bibliotekach gminnych, gromadzenie tych materiałów; opracowanie materiałów metodycznych;

współorganizowanie działań marketingowych i promocyjnych bibliotek gminnych.

4. Mała dygresja: nasze działania praktyczne można określić w słowach: ogień, żywioł i intuicja (no bo co pozostaje jeśli od kilku lat nie ma wspólnej idei bibliotekarstwa, nie ma paradygmatu naszego zawodu – chyba, że nadal będziemy mówić o gromadzeniu, opracowaniu...).

\*\*\*

W artykule opisane zostały działania bielskiej biblioteki powiatowej na rzecz środowiska bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu bielskiego. Odrębne zagadnienie tworzą realizowane w bibliotece programy edukacyjno-kulturalne i informacyjne na rzecz lokalnego społeczeństwa, m.in. program międzynarodowy (*Tworzymy własne wydawnictwo*), programy ogólnopolskie (*Europe Direct; Cała Polska czyta dzieciom; Z ekonomią na Ty*), własne programy (*Bielski Festiwal Kultury Słowackiej; Ojcowski Dom-Korzenie Kultury; Podbeskidzie – ja tu żyję* z cyklu *Na styku kultur; Wieczory śląskie; Beskidy: wrażenia i wydarzenia; Zobaczmy siebie; Bezpieczne miasto; Galeria wystaw; Salonik Literacki; Piwnica Literacka*). Pisał o nich w lipcowo-sierpniowym numerze „Bibliotekarza” Bogdan Kocurek, dyrektor Książnicy Beskidzkiej.

Ewa Troneczek

Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej

## PRZYPISY:

<sup>1</sup> W. Szymanowski: *Biblioteki powiatowe w systemie samorządowym. W: Biblioteki w reformie administracyjnej państwa* : (materiały z ogólnopolskiej konferencji dyrektorów WBP. Radom, 15-17 VI 1998 r.). Warszawa: Wydaw. SBP, 1998 s. 64-71.

<sup>2</sup> Sieć bibliotek publicznych powiatu bielskiego tworzy 10 bibliotek stopnia podstawowego i 31 filii.

---

# Sprawozdania i relacje

---

## XIX spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP

W dniach 1-2 czerwca 2006 r. w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie przy ul. Rajskiej 1, odbyło się dziewiętnaste spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP poświęcone problemom organizacyjnym, merytorycznym i prawnym związanym z opracowaniem bibliografii regionalnej w postaci centralnej bazy bibliograficznej udostępnianej przez Internet. W spotkaniu uczestniczyło 66 przedstawicieli bibliotek publicznych z całej Polski: wojewódzkich, powiatowych

i miejskich, bibliotek naukowych, Biblioteki Narodowej, jak również reprezentacja bibliografów z bibliotek publicznych regionu małopolskiego. Uczestników seminarium powitał dr Artur Paszko, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie.

Referat inauguracyjny wygłosiła dr hab. Jadwiga Sadowska, kierownik Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej. Dotyczył on polskiej bibliografii regionalnej ostatniego piętnastolecia i jej przemian organizacyjno-technologicznych. Autorka referatu podkreśliła cele jakie stoją przed twórcami bibliografii regionalnej, wykazała też trafność i poprawność samego terminu „bibliografia regionalna”. Przedstawiła najważniejsze dokonania w ramach prac nad bibliografią regionalną oraz ideę współtworzenia bibliograficznych baz danych. Podkreśliła znaczenie

bibliografii regionalnej dla społeczności lokalnych i wskazała kierunek rozwoju tej bibliografii.

Następnie, dr Sybilla Stanisławska-Kloc z Uniwersytetu Jagiellońskiego przybliżyła zagadnienia prawa autorskiego w bibliotekarstwie, szczególnie w odniesieniu do bibliografii. Określiła, które paragrafy w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. oraz ustawie o ochronie baz danych z dnia 27 lipca 2001 r. wraz z poprawkami z dnia 20 lipca 2004 r. dotyczą twórców dzieła bibliograficznego.

Referat dr hab. Jadwigi Woźniak-Kasperek z Uniwersytetu Warszawskiego dotyczył tworzenia prawidłowego tezaury, artykułu deskryptorowego i artykułu askryptorowego. Autorka ukazała, najważniejsze etapy budowy tezaury, cechy dobrego tezaury oraz podobieństwa i różnice pomiędzy tezaurem a słownikiem haseł przedmiotowych.

Członkowie Zespołu ds. bibliografii regionalnej z wybranych bibliotek wygłosili komunikaty dotyczące stanu prac nad poszczególnymi bibliografiami regionalnymi. Beata Nowak z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, na przykładzie regionalnych baz danych WBP i CAK prowadzonych w programie Sowa II w wersji TCP, przedstawiła bibliografię regionalną Wielkopolski. Bazy danych stanowią podstawę do wydawania kolejnych zeszytów „Bibliografii Wielkopolski” oraz publikacji „Książki o Wielkopolsce wydane w roku...”. Wojciech Kowalewski z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie zaprezentował Fidkar Małopolski, inicjatywę WBP, traktowaną jako szansę scalenia rozproszonych bibliografii lokalnych. Bibliografie regionalne ośmiu powiatów, prowadzone w programach: SOWA, MAK, ISIS, PROLIB, połączono na serwerze WBP i udostępniono razem dzięki multiwyszukiwarce Fidkar. Są dostępne na stronie internetowej WBP ([www.wbp.krakow.pl](http://www.wbp.krakow.pl)). Komunikat Joanny Kantyki z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi dotyczył systemu bibliografii regionalnej województwa łódzkiego. Bibliografia ta jest prowadzona w programie Sowa II w wersji TCP. Współpraca bibliotek województwa łódzkiego w tym zakresie, inicjowana i koordynowana przez WiMBP w Łodzi, opiera się na ściśle określonych zasadach, zawartych we wspólnie opracowanych instrukcjach. Bożena Łech-Jabłońska z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie wskazała na działania zmierzające do nawiązania współpracy bibliotek województwa lubelskiego w zakresie tworzenia bibliografii regionalnej. Podkreśliła znaczenie teoretycznych szkoleń i warsztatów przygotowujących zespół bibliotekarzy do podjęcia zadań bibliograficznych. Joanna Gaworska z Książnicy Dolnośląskiej we Wrocławiu przedstawiła współpracę bibliotek przy tworzeniu bazy (w programie ALEPH) regionalnej województwa dolnośląskiego. Podkreśliła rolę Regionalnej Komisji ds. Bibliografii Regionalnej. Wykładom i referatom towarzyszyły twórcze dyskusje.

Uczestnicy seminarium zwiedzili Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie, Bibliotekę Jagiellońską wraz z Kliniką Papieru. Pierwszego dnia spotkania obejrzano gmach WBP. Biblioteka w budynku przy ul. Rajskiej 1 mieści się od 1996 r. WBP sprawuje nadzór merytoryczny nad siecią 765 samorządowych bibliotek publicznych w Małopolsce. Biblioteka ma sześć czytelni i cztery wypożyczalnie. Zarówno czytelnie, jak i wypożyczalnie są ogólnodostępne i bezpłatne. Z czytelni WBP mogą korzystać wszyscy. Prawo do bezpłatnego korzystania z wypożyczalni mają mieszkańcy województwa małopolskiego oraz osoby uczące się lub studiujące w województwie małopolskim. Inne osoby mogą wypożyczać zbiory do domu po wpłaceniu kaucji. Komputerowa baza zawiera wszystkie pozycje znajdujące się w zbiorach WBP wydane po 1997 r. oraz całość zbiorów (bez względu na rok wydania) Wypożyczalni Głównej i Obcojęzycznej. Zbiory pozostałych wypożyczalni i czytelni wydane przed 1997 r. są sukcesywnie wprowadzane do systemu komputerowego, a pełną informację o nich znaleźć można w katalogach kartkowych tych wypożyczalni i czytelni.

Drugiego dnia spotkania zwiedzono budynek BJ. Współczesny gmach BJ budowany został w trzech etapach. W latach 1931-1939 wybudowano gmach wysoki i niski, w latach 1961-1963 powiększono niski gmach, a w latach 1995-2001 oddano do użytku dodatkowy budynek. W BJ mieści się 10 czytelni ogólnych i specjalistycznych, sala katalogów, wypożyczalnia, magazyny biblioteczne, 2 sale wystawowe i sala konferencyjna. Nowy gmach i kolejno remontowane pomieszczenia starego gmachu mają zainstalowane nowoczesne urządzenia wentylacyjne, przeciwpożarowe oraz systemy zabezpieczające zbiory przed kradzieżą. W celu szybkiej realizacji zamówień czytelniczych zainstalowano system transportu książek – UNICAR-TELELIFT. Biblioteka posiada nowoczesny sprzęt i oprogramowanie – system biblioteczny VTLS. W komputerowym katalogu zbiorów BJ zarejestrowane są wszystkie druki XIX i XX w. Równocześnie wprowadza się informację retrospektywną o zbiorach wydawanych we wcześniejszym okresie. Następnie, zwiedzono Klinikę Papieru. Na podstawie przeprowadzonych badań księgozbioru BJ wynika, że aż 97% druków wydanych w Polsce przed 1996 r. wydrukowano na papierze kwasowym. Liczba książek wymagających odkwaszenia z głównego księgozbioru BJ sięga 1,5 miliona. Po zrezygnowaniu z odkwaszenia dubletów oraz książek o daleko posuniętej degradacji, liczbę tę szacuje się na około 500 000 tomów. Uczestnikom spotkania zaprezentowano technikę odkwaszenia papieru, którą można prowadzić dla pojedynczych kart (dokumenty, mapy, nuty, gazety, rękopisy, książki rozłożone na pojedyncze strony) oraz dla książek w całości.

*Marzena Przybysz*

# Przegląd publikacji

**Straus Grażyna. Modelowi sukcesorzy, indywidualiści, eklektycy. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2005. – s. 212. (Z badań nad czytelnictwem; 29)**

Książka Grażyny Straus to nowa pozycja wartościowej serii, wydawanej przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Tym razem publikacja jest omówieniem wyników badań nad czytelnictwem uczniów klas maturalnych warszawskich liceów. Niestety, czytelnik nie dowie się tego ze skomplikowanego tytułu książki. Jej temat pozna dopiero czytając treść. Tak bardzo naukowo brzmiący tytuł należało uzupełnić podtytułem, np. *Wybory czytelnicze warszawskich maturzystów* lub *Analiza czytelnictwa uczniów klas maturalnych liceów warszawskich*. Brak takiego wyjaśnienia nie umniejsza jednak dużej wartości naukowej i praktycznej pracy Grażyny Straus, jako autorki o dużym doświadczeniu badawczym i bogatym dorobku publikacyjnym. Jej opracowanie może być przydatne bibliotekarzom z bibliotek szkół średnich oraz z tych bibliotek publicznych, z których korzysta młodzież licealna, licealnym polonistom, jak również pracownikom naukowym – bibliotekoznawcom. Mogą z niego skorzystać także nauczyciele innych przedmiotów humanistycznych, zwłaszcza historii, bo zainteresowania czytelnicze konkretnego ucznia mają wpływ także na efekty jego edukacji w zakresie tych przedmiotów. Gwarantuje to rzetelne opanowanie przez autorkę warsztatu badawczego socjologa. Co bardzo ważne, czytelnicy tej książki nie mogą korzystać tylko z wyników badań Grażyny Straus, ale podstawą ich wniosków muszą być samodzielne obserwacje i rozmowy w środowisku, w którym pracują.

Praca Straus jest rezultatem drugiego etapu badań. Pierwszy obejmował początkujących uczniów warszawskich liceów ogólnokształcących, natomiast w trzecim, mającym zakończyć cykl, planuje się przeprowadzenie rozmów o książkach z badanymi absolwentami liceów. Autorka słusznie przypomniała w pierwszym rozdziale wyniki pierwszego etapu badań, za swą publikacją *Czytanie książek u progu liceum* (Warszawa 2002), co jest potrzebne czytelnikom, nie znającym tamtej książki. Dobrze, że otwarcie pisze o polskiej inteligencji i jej tradycji uczestnictwa w kulturze, ponieważ pojęcie „inteligencja” było w Polsce przez wiele lat ośmieszane, a jest używane niechętnie także współcześnie, gdy jako wzór postaw społecznych próbuje się narzucać wzorce wytworzone przez tzw. polską „klasę średnią”. Jednocześnie trzeba wnieść zastrzeżenie, że badaczka niesłusznie utożsamia fakt edukacji w liceum ogólnokształcącym z „inteligencją”, gdyż młodzież inteligentna kształci się nie tylko

w szkołach średnich tego typu, a z drugiej strony fakt podjęcia nauki w takim liceum nie oznacza, że uczeń reprezentuje inteligentne wzorce kulturowe, a w tym, że wyniósł z domu „inteligentny wzór lektury”.

Autorka słusznie skupia się nie tylko na sprawie stosunku uczniów do lektur szkolnych, ale też na ich wyborach czytelniczych w zakresie książek „pozaszkolnych”. Bibliotekarze i nauczyciele poloniści, a także, co bardzo ważne, autorzy programów szkolnych, mogą dużo skorzystać z informacji o typach książek, polecanych przez maturzystów jako lektury szkolne, a bibliotekarze również z danych o typach książek proponowanych przez nich innym osobom do czytania. Często wymieniali oni m.in.: fantastykę, literaturę faktu oraz pozycje dla dzieci i młodzieży. Autorka klarownie zestawia dane z badań nad maturzystami z badaniami nad uczniami pierwszych klas liceów. Bardzo interesujące są informacje o książkach i autorach, których uczniowie chcieliby usunąć ze szkolnego zestawu lektur. Niepokoi natomiast to, że wielu z nich nie potrafi zaproponować nic w zamian. Grażyna Straus przedstawia też istotny problem księgozbiorów domowych licealistów i ogromnie ważne zagadnienie zależności między czytelnictwem, a korzystaniem z komputera i Internetu. Szkoda, że prawie zupełnie nie uwzględniła sprawy uczestnictwa badanych w innych formach kultury, takich jak czytelnictwo prasy, profesjonalny teatr, film, kontakt ze sztukami plastycznymi i żywą oraz zarejestrowaną muzyką, jako warunkujących postawy czytelnicze i zarazem przez nie warunkowanego. Na temat czytelnictwa prasy nie napisała nic. O podobnych czynnikach nie zapomniała Katarzyna Wolff w świetnej pracy o *Książce wśród młodzieży wiejskiej*, opublikowanej przez BN w 1991 r. Cenne uzupełnienie książki Straus to *Aneksy*, czyli tabele ze statystycznymi wynikami badań. Są w nich np. ciekawe dane o kupowaniu książek przez rodziny licealistów, czytelnictwie wśród ich krewnych, a także o negatywnych stronach tradycyjnego liceum ogólnokształcącego, wskazywanych przez licealistów. Między tymi złymi stronami wymieniali oni słabości uzyskiwanego wykształcenia. W jednej z tabel autorka, pisząc o zawodach matek maturzystów, wymienia obok „kierowniczek” i „dyrektorek” „specjalistki wysokiej klasy”, czyli używa pojęcia, które jest niejasne, a jednocześnie może zostać odebrane przez czytelnika z ironią. Interesujące są wiadomości z innej tabeli, dotyczące przynależności uczniów do

organizacji m.in. religijnych, sportowych, społecznych oraz zespołów muzycznych, tanecznych, chóralnych, jak również kółek plastycznych, teatralnych i filmowych. Szkoda, że spośród organizacji i ruchów religijnych, w tym „przykościelnych”, wymienia tylko Kluby Inteligencji Katolickiej i Rodzinę Radia Maryja, a nie interesuje się organizacjami mniejszości religijnych, dosyć licznych w Warszawie. Dużo informacji osobom chcącym pogłębić wiedzę daje wykaz *Wybranej literatury*, dołączony do książki. Trzeba mieć nadzieję, że podobnie dużą wartość, jak studium

o *Modelowych sukcesorach...*, będą mieć następną pozycję z serii *Z badań nad czytelnictwem*, w tym prace Grażyny Straus i Katarzyny Wolff. Potrzebne są też książki i artykuły o takiej tematyce, opracowywane w miarę możliwości przez pracowników bibliotek wojewódzkich, miejskich w dużych miastach oraz bibliotek powiatowych.

Dr Adrian Uljasz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

## SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

**Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Profesora Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie 1946-2006 / [oprac. zesp. Zbigniew Ślesieński et al.]. – Olsztyn : Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Profesora Tadeusza Kotarbińskiego, 2006. – 70 s.**

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna im. Profesora Tadeusza Kotarbińskiego w Olsztynie rozpoczęła działalność w styczniu 1946 r. jako Centralna Biblioteka Pedagogiczna. Poświęcona jej publikacja ukazała się z okazji 60-lecia powstania placówki. W kolejnych rozdziałach omówiono dzieje i rozwój biblioteki w poszczególnych okresach (lata 1946-1970; 1971-1999; 2000-2005) oraz etap powstawania filii terenowych. Przedstawiono rozwój czytelnictwa w latach 1950-2005, a także poradnictwo biblioteczne w latach 1965-2005 (w ujęciu statystycznym). Obecna działalność biblioteki to również organizacja seminariów, konferencji, konkursów oraz wystaw i pre-

zentacja zbiorów poza siedzibą placówki. Pracownicy W-MBP prowadzą kursy kwalifikacyjne dla bibliotekarzy szkolnych oraz zajęcia biblioteczne dla uczniów szkół olsztyńskich. Przed dziesięciu laty rozpoczęto komputeryzację biblioteki. Bazy biblioteczne tworzone są w programie MAK w formacie MARC-BN i MARC 21. Od marca 2001 r. istnieje strona internetowa biblioteki. W publikacji przedstawiono strukturę organizacyjną i wykaz pracowników (stan na dzień 31.01.2006 r.) oraz poczet dyrektorów i spis nauczycieli bibliotekarzy i pracowników obsługi, którzy byli zatrudnieni w W-MBP w Olsztynie w czasie 60-lecia jej istnienia i działalności.

**Stan zachowania polskich zbiorów bibliotecznych i archiwalnych z XIX i XX wieku / praca zbiorowa pod red. Barbary Drewniewskiej-Idziak. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2006. – 75 s.**

Prezentowana publikacja zawiera raporty z badań nad stanem zachowania XIX i XX-wiecznych zasobów bibliotek i archiwów przeprowadzonych przez Bibliotekę Narodową i Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwaliów w ramach Wieloletniego Programu Rządowego „Kwaśny papier”. Badaniami objęto zbiory pięciu bibliotek: Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, Biblioteki Śląskiej w Katowicach i Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu oraz trzech archiwów – Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, Archiwum Państwowego w Olsztynie, Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Praca składa się z czterech rozdziałów. Autorzy omawiają m.in. :

- strukturę zbiorów w bibliotekach i archiwach polskich,
- stopień zakwaszenia zbiorów,

- stan zachowania zbiorów w poszczególnych okresach,
- kwasowość księgozbioru,
- osłabienie papieru,
- zażółcenie papieru,
- mikrobiologiczną ocenę druków i dokumentów archiwalnych,
- degradację papieru w zbiorach polskich z XIX i XX w.,
- wyposażenie magazynów,
- warunki klimatyczne i oświetleniowe,
- zagrożenia i zniszczenie chemiczne, biologiczne i mechaniczne,
- zabezpieczenie zbiorów poprzez przenoszenie na inne nośniki,
- zniszczenia zbiorów spowodowane przez katastrofy i awarie.

Badania potwierdziły silne zakwaszenie zasobów bibliotecznych i archiwalnych. Odkwaszeniu należy poddać 90% księgozbiorów z XIX i XX w. i cały zasób archiwów tego okresu.

**Kristanova Evelina. Program społeczny i kulturalny „Tęczy” (1927-1939) na tle prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej. – Łódź : Wydawnictwo Ibidem, 2006. – 189, [7] s.**

„Tęcza” ukazywała się w latach 1927-1939 początkowo w formie tygodnika (do końca 1931 r.), a później jako miesięcznik o podtytule „Ilustrowane pismo miesięczne”. Wydawana była przez Drukarnię i Księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu, redagowana przez katolików świeckich, a przeznaczona dla inteligencji, warstw średnich i zalecana dla dorastającej młodzieży. „Tęcza” poświęcona była problemom kultury i literatury.

W publikacji przedstawiono ogólną charakterystykę „Tęczy”, twórców pisma, jego cechy formalno-wydawnicze, strukturę, rozpowszechnianie (sprzedaż, prenumerata) i łączność z czytelnikami. Sporo uwagi poświęcono szacie graficznej czasopisma – jego oprawie zewnętrznej oraz wszelkim wkładkom, wklejkom, planszom zamieszczanym z okazji różnych ważnych wydarzeń. W kolejnym rozdziale przedstawiono program ideowy „Tęczy” w powiązaniu z nauką społeczną kościoła. Autorka omówiła m.in. działalność społeczną kościoła polskiego w latach 1918-1939, źródła katolickiej doktryny społecznej, podstawowe założenia nauki społecznej kościoła, państwo i ustroj w ujęciu katolickim oraz naukę społeczną kościoła w polskich czasopiśmie katolickich.

Poruszona została również problematyka książki na łamach „Tęczy”, a mianowicie:

- produkcja (sztuka edytorska, estetyka książki),
  - formy upowszechniania książki (księgarnie, biblioteki, propagowanie książki),
  - czytelnictwo (stan ogólny, czytelnictwo religijne).
- Ostatni rozdział poświęcono zagadnieniom literackim omawianym w czasopiśmie, a więc:
- recepcji literatury obcej,
  - współczesnej literaturze polskiej,
  - wybranym zagadnieniom historii literatury polskiej w ujęciu „Tęczy”.

Pracę zaopatrzone w bibliografię oraz indeks osobowy.

\*\*\*

Evelina Kristanova jest adiunktem w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. W sferze jej zainteresowań jest m.in. prasoznawstwo. Na podstawie pracy „Program społeczny i kulturalny „Tęczy” (1927-1939) na tle prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej” uzyskała w 2003 r. stopień doktora nauk humanistycznych.

*Lidia Bąkowska*

## **Publikacje otrzymane**

Otrzymały nr 11-12 z roku ubiegłego „**Biblioteczka Podlaskiego**” dowodzi dużych i ciekawie realizowanych ambicji, także naukowych, zespołu redakcyjnego, kierowanego przez Jana Leończuka, dyrektora Książnicy Podlaskiej. Na objętościowo prawie dwukrotnie większy (to reguła) od „Przeglądu Bibliotecznego” numer składają się materiały pomieszczone w działach: Biblioteka i współczesność; Z warsztatu bibliografa; Z historii księgozbiorów; Biblioteki w regionie; Zanim ukaże się książka; Komentarze i rozmowy; Omówienia, noty i sprawozdania; Recenzje. Gros materiałów poświęcone jest współczesnym i historycznym problemom bibliotek w Polsce i regionie. Informując o ważnych problemach bibliotekarstwa współczesnego, czasopismo skupia uwagę na bibliotekach i kulturze województwa podlaskiego. Na jego łamach znajduje się sporo informacji (w formie rozmów, komentarzy, not, recenzji, sprawozdań) o książkach i twórczości autorów podlaskich, jak również publikacjach z zakresu bibliotekarstwa. Czasopismo niewątpliwie odgrywa ważną rolę w panoramie życia naukowego i kulturalnego białostocznego.

Otrzymały z Biblioteki UAM w Poznaniu reprint [Raj duszny] *Hortulus animae polonice* zawiera fotokopie ośmiu zachowanych kart „Raju dusznego”, pierwszej wydrukowanej w 1513 r. w języku polskim

książki, której tłumaczem i redaktorem był Biernat z Lublina. Książka ukazała się w serii >Bibliotheca palatyporum in lingua polonica impressorum< zawierającej edycję wszystkich książek w języku polskim, które zostały wydrukowane do około 1543 r.

Czerwcowo-lipcowy numer „**Panoramy Wielkopolskiej**” – jak zwykle żywo redagowany i bogaty w informacje i dokumentacje zdarzeń i zjawisk kulturalnych w Wielkopolsce – opracowany i publikowany jest w formule, która najwyraźniej sprawdza się bardzo dobrze. Potrzebne jest pismo, które publikuje wiele informacji z działalności instytucji kultury w regionie, ilustruje je zdjęciami, przykłada wagę do dokumentowania osiągnięć i zasług. I wydaje się – jak na razie – że zespół redakcyjny w tym co robi i jak to robi nie musi się martwić o konkurencję chociażby z EBIBem. Sygnalizowany numer pokazuje, jak wiele dzieje się w wielkopolskich bibliotekach, jak ważne ogniwo tworzą one w infrastrukturze kulturalnej Wielkopolski.

Kolejny numer „**Zeszytów karmelitańskich**” ma temat „Stworzeni dla zdrowia”. Różnym jego aspektem swoje teksty poświęcają duchowni i świeccy, wśród których jest wiele znanych nazwisk ludzi nauki i kultury. Wspólnie tworzą zawartość treściową, która swą atmosferą intelektualną odbiega od głośnych i opiniotwórczych periodyków, ale zniewala spokojem, ujęciem zagadnień i refleksją.

(jw)



## Żałoba w „Pyłkach”

Niedawno, 8 lipca 2006 r., zmarł Juliusz Wiktor Gomulicki, historyk literatury, edytor, eseista, bibliofil, varsavianista, autor kilkuset szkiców i prac naukowych, głęboki znawca literatury polskiej.

Urodził się 17 października 1909 r. w Warszawie jako syn Wiktora Gomulickiego i Franciszki z Matuzewskich Żelewskiej. Ojciec był cenionym poetą, powieściopisarzem i badaczem dziejów Warszawy, zaś jego powieść *Wspomnienia niebieskiego mundurka* należała do obowiązkowego kanonu lektur wielu pokoleń młodzieży. Po ojcu Juliusz odziedziczył talent pisarski, zainteresowania twórcze i żarliwą miłość do ksiąg, których tysiące stały w ordynku na regałach w mieszkaniu na warszawskim Żoliborzu.

Po uzyskaniu świadectwa maturalnego w liceum im. Jana Zamoyskiego (1928) rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, równocześnie uzupełniając wiedzę na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie. Studia prawnicze, ukończone w 1932 r., nie zaowocowały wprawdzie praktyką w zawodzie, ale wpłynęły na pewno na uformowanie jasności i precyzji wypowiedzi w mowie i w piśmie. Świeżo upieczonemu prawnikowi bardziej odpowiadała praca twórcza. Debiutował jako eseista w 1935 r., w tymże roku został członkiem redakcji encyklopedii *Ultima Thule*, a dwa lata później wszedł w skład zespołu redakcyjnego miesięcznika „Ateneum”. W czasie okupacji działał w podziemiu kulturalnym, prowadził wykłady na Tajnym Uniwersytecie Warszawskim, należał do Armii Krajowej, walczył w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku był jeńcem oflagów. Po wyzwoleniu oflagu był przez kilka miesięcy kierownikiem literackim Teatru im. W. Bogusławskiego w Lingen. Wróciwszy do kraju, był m.in. naczelnikiem Wydziału Upowszechniania Literatury w Ministerstwie Kultury i Sztuki (1945-46), redaktorem naczelnym czasopisma „Nowe Książki” (1949-53), kuratorem naukowym Pracowni Literatury Oświecenia Instytutu Badań Literackich PAN (1958-59), konsultantem i opiekunem Pracowni Edytorskiej Biblioteki Ossolińskich we Wrocławiu (1959-60). W latach 1957-60 i 1983-85 wykładał literaturę i tekstologię na Uniwersytecie Warszawskim.

W świecie naukowym zasłużył się jako wybitny badacz i znawca życia i twórczości Cypriana Norwida. Poświęcił uμίłowanemu poecie wiele rozpraw naukowych, ogłosił wydanie krytyczne *Pism wszystkich Norwida* (t. 1-11, 1971-76), poprzedzone krytyczną edycją *Okruchów poetyckich i dramatycznych* (1956). Z Julianem Tuwimem opracował antologię: *Księga wierszy polskich XIX wieku* (1954, wyd. popr.

1956) i *Iskry z popiołów. Zapomniane opowiadania polskie XIX wieku* (1959-60). Jego dziełem jest ceniona antologia *Cztery wieki poezji o Warszawie* (1969, wyd. popr. 1974). Kilkaset szkiców poświęcił historyczno-kulturalnej tematyce warszawskiej. Niektóre sędziwy pisarz powtórzył w niedawno wydanym dziele *Warszawa wieloraka 1749-1944. Studia, szkice, sylwety* (2005).

W 1983 r. otrzymał godność doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego. W 2003 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą. Odmówił przyjęcia tytułu Honorowego Obywatela Warszawy (1994) na znak protestu przeciwko odmowie przyznania tejże godności Zygmuntowi Skibniewskiemu.

Był ostatnim członkiem działającego w latach międzywojnia Towarzystwa Bibliofilów w Warszawie. W 1957 r. należał do grona założycieli i do 1972 r. był jednym z głównych działaczy Towarzystwa Przyjaciół Książki w Warszawie. „Od dziś do wczoraj stapał w głąb dziesięcioleci” – parafrazując słowa Stefana Lichańskiego (1914-1983), można powiedzieć o tym niezwykłym humaniście.

Piszący te słowa miał to szczęście, że danym mu było przez wiele lat styczyc się przyjaźnią Juliusza W. Gomulickiego. Na moich półkach stoi wiele książek, ofiarowanych mi przez wielkiego bibliofila pod choinkę, na imieniny, urodziny, czy po prostu bez okazji. Nieraz wracając do Łodzi z posiedzeń ZG SBP zatrzymywałem się na chwil parę w gościnnym domu państwa Gomulickich, by chłonąć zapach starych ksiąg i napawać się widokiem pięknych opraw, a zarazem słuchać wspaniałych gawęd uroczego gospodarza. To właśnie na Żoliborzu zrodził się pomysł publikowania *Pyłków* na wzór *Podróży po Szpargalii*, które ogłaszał przed laty Gomulicki na łamach „Nowych Książek”. W osiemdziesiąt rocznicę jego urodzin poświęciłem mu esej pt. *Niestrudzony podróżnik po Szpargalii* („Poradnik Bibliotekarza” 1989, nr 11-12), zaś jego dedykacjom artykuł *Dedykacje – świadectwem przyjaźni* („Listy Bibliofilskie” 2000).

Okres „książkobrania” – jak żartobliwie określał swe kolekcjonerstwo żarliwy pasjonat – zmienił się po latach w czas ksiąg rozpraszania, w czym pośredniczył warszawski antykwariat „Lamus”. Wiele książek i rękopisów uczony przekazał za życia Bibliotece Narodowej, Bibliotece Instytutu Badań Literackich i innym zbiorom publicznym.

Pewien czytelnik wstrząśnięty wiadomością o zgonie wybitnego warszawianina napisał: „Panie Juliuszu – dziękujemy i Panu i Pana wspaniałemu ojcu! Oby Wasze słowa nie były nigdy zapomniane”.

Andrzej Kempa

# Przepisy prawne

## A. PRZEPISY OGÓLNE

### Opłaty za wstęp do muzeów państwowych

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia grup osób, którym przysługuje ulga w opłacie lub zwolnienia od opłaty za wstęp do muzeów państwowych. Dz. U. Nr 32, poz. 219.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 16 października 1997 r. (Dz. U. Nr 130, poz. 854) dotyczy m.in. ulgowych opłat dla emerytów i rencistów oraz osób odznaczonych odznaką honorową „Zasłużony działacz kultury”.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1646 należy dopisać: „z 2006 r. Nr 32, poz. 219”.

## B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

### Biblioteki PAN

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 marca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników placówek naukowych, pomocniczych placówek naukowych i innych jednostek organizacyjnych Polskiej Akademii Nauk. Dz. U. Nr 43, poz. 306.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 13 października 1997 r. (Dz. U. Nr 128, poz. 838, z późn. zm.) dotyczy tabel uposażeń i obejmuje bibliotekarzy dyplomowanych, i dypl. pracowników informacji naukowej oraz pracowników służby bibliotecznej.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1643 należy dopisać: „z 2006 r. Nr 43, poz. 306”.

### Biblioteki resortu zdrowia

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 6 marca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania za pracę pracowników zatrudnionych w niektórych jednostkach sfery budżetowej działających w ochronie zdrowia. Dz. U. Nr 43, poz. 305.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 30 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 105, poz. 486, z późn. zm.) dotyczy m.in. uposażeń pracowników Biblioteki Centrum Organizacji i Ekonomii Ochrony Zdrowia.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1619 należy dopisać: „z 2006 r. Nr 43, poz. 305”.

### Biblioteki szkolne

Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 6 marca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego

za pracę w dniu wolnym od pracy. Dz. U. Nr 43, poz. 293.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 31 stycznia 2005 r. (Dz. U. Nr 22, poz. 181) dotyczy nowych stawek wynagrodzenia i obejmuje nauczycieli – bibliotekarzy szkolnych.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*\*, w adresie wydawniczym poz. 1774 (nowa) należy dopisać: „z 2006 r. Nr 43, poz. 293”.

### Biblioteki urzędów samorządowych

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 lutego 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich. Dz. U. Nr 39, poz. 272.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 2 sierpnia 2005 r. (Dz. U. Nr 146, poz. 1223) dotyczy „Tabeli miesięcznych kwot wynagrodzenia zasadniczego” i obejmuje 3 stanowiska bibliotekarskie.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1777 (nowa) należy dopisać: „z 2006 r. Nr 39, poz. 272”.

### Mecenate państwa

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa wykonywanych przez samorządowe instytucje filmowe i instytucje kultury oraz udzielania dotacji na te zadania. Dz. U. Nr 12, poz. 68.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 19 kwietnia 2005 r. (Dz. U. Nr 74, poz. 646) dotyczy także zadania: „1. Promocja czytelnictwa poprzez rozbudowę zbiorów bibliotecznych, poprawę dostępności zbiorów, zwiększanie zainteresowania książką. Publikacja książek i czasopism dotyczących szeroko pojętej tematyki kulturalnej”.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1761 (nowa) należy dopisać: „z 2006 r. Nr 12, poz. 68”.

Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 11 stycznia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa, szczegółowego trybu składania wniosków o udzielenie dotacji oraz trybu przekazywania i rozliczania udzielonych dotacji. Dz. U. Nr 12, poz. 72.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 1 września 2005 r. (Dz. U. Nr 177, poz. 1474) obejmuje także nast. zadania: „3) upowszechnianie i promocję czytelnictwa; 10) edukację kulturalną społeczeństwa”.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, opis tego dokumentu należy umieścić pod nową poz. 1788.

Decyzja Nr 4 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie wprowadzenia zasad finansowania programów operacyjnych w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Dz. Urz. MKiDzN Nr 1, poz. 9.

Przepisy wykonawcze do rozporządzenia z dnia 1 września 2005 r. (Dz. U. Nr 177, poz. 1474 i z 2006 r. Nr 12, poz. 72).

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1789.

#### **Nadzór nad bibliotekami**

Zarządzenie Nr 16 Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 2006 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mon. Pol. Nr 6, poz. 99.

Zarządzenie Nr 5 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 6 lutego 2006 r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dz. Urz. MKiDzN Nr 1, poz. 5.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 8 lutego 2006 r., traci moc zarządzenie Nr 9 z dnia 19 maja 2005 r. w tej sprawie (Dz. Urz. MK Nr 2, poz. 13 i Nr 6, poz. 57).

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. 1790, a przy poz. 1779 (nowa) - adnotację: „uchylony – zob. poz. 1790”.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dz. U. Nr 78, poz. 533.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dz. U. Nr 76, poz. 540.

„§ 1. 2. Minister kieruje następującymi działami administracji rządowej: 1) nauka; 2) szkolnictwo wyższe”.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji i Nauki. Dz. U. Nr 76, poz. 532.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 maja 2006 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji Narodowej. Dz. U. Nr 78, poz. 538.

„§ 1. 2. Minister kieruje działem administracji rządowej – oświata i wychowanie”.

Zarządzenie Nr 80 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 maja 2006 r. w sprawie nadania statutu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Mon. Pol. Nr 35, poz. 386.

Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie ustalenia regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Zdrowia. Dz. Urz. MZ Nr 6, poz. 25.

Do zakresu działania Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego (§ 21) należy: prowadzenie spraw formalno-organizacyjnych związanych z funkcjonowaniem Głównej Biblioteki Lekarskiej (pkt. 5) i sprawowanie nadzoru merytorycznego nad tą Biblioteką (pkt. 18).

#### **Ochrona zabytków**

Ustawa z dnia 24 lutego 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Dz. U. Nr 50, poz. 362.

Zmiana przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 238, poz. 2390) dotyczy także zabytków znajdujących się w zbiorach bibliotecznych.

**Uwaga:** W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. 1755 (nowa) należy dopisać: „z 2006 r. Nr 50, poz. 362”.

#### **Resortowy ośrodek INTE**

Rozporządzenie Ministra i Polityki Społecznej z dnia 6 marca 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w Biurze Obsługi Transportu Międzynarodowego oraz Resortowym Ośrodku Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej. Dz. U. Nr 43, poz. 300.

Zmiana przepisów rozporządzenia z dnia 15 lipca 1996 r. (Dz. U. Nr 99, poz. 458, z późn. zm.) dotyczy miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego.

*TeZar*

#### **PRZYPIS:**

\* „*Aneks I.*” – skrótowe oznaczenie publikacji: Tadeusz Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I.1990-2000.* Warszawa 2000.



WYDAWNICTWO SBP POLECA!

Lucjan Biliński

**PRAWO BIBLIOTECZNE NA CO DZIEŃ**

*Już w sprzedaży*

Obszerna publikacja (334 str.) zawiera wyjaśnienia, komentarze, interpretacje wydawanych regulacji prawnych z obszaru bibliotekarstwa i dziedzin pokrewnych. Książka, którą proponujemy winna się znaleźć w **każdej bibliotece!** Cena 44 zł

# Wyjaśnienia prawne

## Dotychczas dokonane zmiany w ustawie o bibliotekach

Ustawa o bibliotekach ma już dziewięć lat i nawet osoby, które ją dobrze znają, nie zawsze kojarzą, kiedy i jakie zmiany w niej wprowadzono. Są jednak bibliotekarze dociekliwi, którzy chcą poznać, lub przypomnieć sobie tryb i istotę dokonanych zmian w ustawie o bibliotekach. Do takich osób należy Pani O.B., która skierowała do mnie następujące pytanie:

*Bardzo proszę o informację ile było nowelizacji ustawy o bibliotekach z 1997 roku? Czy tylko ta z 27 lipca 2001 roku?*

Na wstępie przypomnijmy definicję terminu „nowelizacja”. Otóż **nowelizacja** – to częściowa zmiana treści aktu normatywnego dokonana przez organ, który ten akt ustanowił. Nieraz spotkałem się z poglądem, że nowelizacją jest tylko wydany akt prawny zmieniający w y ł ą c z n i e ustawę o bibliotekach. Taką właśnie formę ma ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o *zmianie ustawy o bibliotekach*<sup>1</sup>

Wprowadza ona dwie, następujące zmiany:

1) użyte w art. 6 w ust. 3, w art. 7 w ust. 1, 3, 4, 6 i 7, w art. 16 w ust. 3 i 4, w art. 17 w ust. 3, w art. 21 w ust. 4, w art. 26 w ust. 2, w art. 27 w ust. 3, w art. 28 i w art. 29 w ust. 4 w różnych przypadkach wyrazy „Minister Kultury i Sztuki” zastępuje się użytymi w odpowiednich przypadkach wyrazami „minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”;

2) w art. 13 dodaje się ust. 7 w brzmieniu:  
„7. Biblioteki publiczne nie mogą być łączone z innymi instytucjami oraz z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi”.

Przypomnijmy, że cała batalia środowisk bibliotekarskich toczyła się o wprowadzenie zmiany podanej w punkcie drugim, natomiast przy tej okazji wyrazy „Minister Kultury i Sztuki” zastąpiono wyrazami „minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”. To określenie zachowuje swoją poprawność przy każdej zmianie nazwy Ministra Kultury, a w ostatnich latach było ich trzy (najpierw Minister Kultury i Sztuki, później Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, następnie Minister Kultury, a obecnie wrócono do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego). Zmianę w punkcie 1 wprowadzono w myśl ustawy z dnia 4 września 1997 r. o *działach administracji rządowej*<sup>2</sup>.

Mamy tu przykład zmiany ustawy o bibliotekach na podstawie innej, obowiązującej ustawy. Wracając do zacytowanej na wstępie definicji, nowelizacją jest każda częściowa zmiana ustawy, niezależnie od przyczyn ich zaistnienia. Stąd pełna odpowiedź na pytanie Pani O.B. powinna brzmieć: dotychczas nowelizowano ustawę o bibliotekach **trzykrotnie**.

Omówiona szerzej nowelizacja była z kolei **drugą**, natomiast **pierwszej nowelizacji** dokonano na podstawie ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o *zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa*<sup>1</sup>. Ustawa ta wprowadziła z dniem 1 stycznia 1990 r. następujące zmiany w ustawie o bibliotekach:

1) w art. 7 w ust. 7 wyraz „zarządzenia” zastąpiono wyrazem „rozporządzenia”, (co wynikało z art. 93 Konstytucji RP, od 1997 r.; zarządzenia stały się tylko wewnętrznymi aktami prawnymi, obowiązującymi tylko jednostki podległe temu organowi, który je wydał)<sup>4</sup>

2) w art. 8 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Organizatorami bibliotek są:

1) ministrowie i kierownicy urzędów centralnych;

2) jednostki samorządu terytorialnego.”;

3) w art. 11 w ust. 4 wyraz „zarządzenia” zastępuje się wyrazem „rozporządzenia”;

4) w art. 18 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Bibliotekami publicznymi są, zorganizowane w formie instytucji kultury, Biblioteka Narodowa oraz biblioteki jednostek samorządu terytorialnego”;

5) art. 19 i 20 otrzymują brzmienie:

„Art. 19. 1. Biblioteki publiczne są organizowane w sposób zapewniający mieszkańcom dogodny dostęp do materiałów bibliotecznych i informacji.

2. Gmina organizuje i prowadzi co najmniej jedną gminną bibliotekę publiczną, wraz z odpowiednią liczbą filii i oddziałów oraz punktów bibliotecznych.

3. Powiat organizuje i prowadzi co najmniej jedną powiatową bibliotekę publiczną. Zadania powiatowej biblioteki publicznej może wykonywać, na podstawie porozumienia, wojewódzka lub gminna biblioteka publiczna działająca i mająca swoją siedzibę na obszarze powiatu.

4. Samorząd województwa organizuje i prowadzi co najmniej jedną wojewódzką bibliotekę publiczną.

5. Biblioteki samorządowe mogą zawierać, za zgodą organizatora, porozumienia z innymi bibliotekami i instytucjami w sprawie wspólnego prowadzenia obsługi bibliotecznej określonych obszarów i środowisk.

Art. 20. 1. Do zadań wojewódzkiej biblioteki publicznej należy:

1) gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy,

2) pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznego, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych, opracowywanie i publikowanie

bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym,

3) badanie stanu i stopnia zaspokajania potrzeb użytkowników, analizowanie stanu, organizacji i rozmięszczenia bibliotek oraz formułowanie i przedstawianie organizatorom propozycji zmian w tym zakresie,

4) udzielanie bibliotekom pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej,

5) sprawowanie nadzoru merytorycznego w zakresie realizacji przez powiatowe i gminne biblioteki publiczne zadań określonych w art. 27 ust. 5.

2. Biblioteka publiczna, której organizatorem jest powiat lub miasto na prawach powiatu, działająca w mieście będącym siedzibą samorządu województwa, może wykonywać zadania, o których mowa w ust. 1, na podstawie porozumienia zarządu województwa z zarządem powiatu lub miasta na prawach powiatu. Porozumienie w szczególności określa wielkość środków finansowych, które wnoszą strony porozumienia, niezbędnych do prowadzenia działalności przez bibliotekę”;

6) dodaje się art. 20a w brzmieniu:

„Art. 20a. 1. Powiatowa biblioteka publiczna realizuje odpowiednio zadania określone w art. 20 w ust. 1 w pkt 1, 2, 4 i 5 oraz współdziała z wojewódzką biblioteką publiczną.

2. Biblioteka publiczna, której organizatorem jest gmina działająca w mieście będącym siedzibą samorządu powiatowego, może wykonywać zadania, o których mowa w ust. 1, na podstawie porozumienia zarządu powiatu z zarządem gminy. Porozumienie powinno zawierać ustalenia określone w art. 20 ust. 2”.

Znowelizowana ustawa o bibliotekach na podstawie ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej – w związku z reformą ustrojową państwa, miała fundamentalne znaczenie, głównie dla funkcjonowania bibliotek publicznych. Dziś, po blisko dziesięciu latach od uchwalenia ustawy o bibliotekach, nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że tych zapisów wcześniej nie było.

Jeszcze mniej zauważalna jest trzecia, z kolei, nowelizacja ustawy o bibliotekach. Dokonano jej przy okazji uchwalenia ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta<sup>1</sup>.

Ustawa ta wprowadziła tylko dwie, następujące zmiany w ustawie o bibliotekach:

1) w art. 20 w ust. 2 wyraz „zarządem” zastąpiono wyrazami „organem wykonawczym”;

2) w art. 20a w ust. 2 wyrazy „zarządem gminy” zastąpiono wyrazami: „wójtem (burmistrzem), prezydentem (miasta)”.

W tym samym e-mailu Pani O.B. zadaje mi jeszcze jedno pytanie: *Jak wygląda w praktyce rejestracja danych osobowych przez biblioteki?*

*Co jaki czas należy je rejestrować jeżeli cały czas jest ruch czytelników.*

Na tak postawione pytanie można udzielić następującej odpowiedzi: dane osobowe czytelnika

wprowadza się z chwilą jego rejestracji w bibliotece i wydania legitymacji czytelnika. Najwięcej jest kłopotów z czytelnikami, którzy wypożyczą jedną lub dwie książki i przestają być użytkownikami biblioteki. Takich sezonowych czytelników mamy najwięcej w miejscowościach wczasowych. Podnoszą oni statystykę czytelników, obniżając liczbę wypożyczeń przypadającą na jednego czytelnika. Istnieje jednak duże niebezpieczeństwo w przypadku pozostawienia poza rejestracją tych efemerycznych czytelników. Wówczas wiele wypożyczonych książek nie wróciłoby do biblioteki.

Lucjan Biliński

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Dz. U. z dnia 12 listopada 2001 r. Nr 129, poz. 1440.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 141, poz. 943 z późn. zm.

<sup>3</sup> Dz. U. z dnia 17 sierpnia 1998 r. Nr 106, poz. 1440.

<sup>4</sup> Treść tego artykułu jest następująca:

Art. 93.

1. Uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty.

2. Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.

3. Uchwały i zarządzenia podlegają kontroli co do ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem.

<sup>5</sup> Dz. U. z dnia 20 lipca 2002 r. Nr 113, poz. 984.

## Status Rady Archiwalnej i jej nowy skład

Bliskie pokrewieństwo bibliotek i archiwów, a także ich podporządkowanie, od kilku lat, Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pozwalają przypuszczać, że działające ich organy doradcze: Krajowa Rada Biblioteczna i Rada Archiwalna mają podobny status i strukturę organizacyjną. Tak jednak nie jest, o czym możemy się przekonać, zapoznając się z statutem Rady Archiwalnej.

Podkreślić jednak należy, że jedna cecha łączy obie Rady – ich ograniczone oddziaływanie, nawet na środowiska, dla których zostały powołane. Najczęściej dowiadujemy się o nich wtedy, gdy następuje zmiana kadencji i powołanie nowej Rady. Pewne, chociaż ograniczone zainteresowanie – z przyczyn, o których wyżej – może wzbudzić skład osobowy nowo powołanej Rady.

Wracając do Rady Archiwalnej, przypominamy, że jej status i tryb pracy regulują: ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach<sup>1</sup> oraz Statut Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, wprowadzony zarządzeniem nr 10 Prezesa Rady Ministrów z 13 lutego 2003 r.

Rada Archiwalna jest organem doradczym i opiniodawczym przy Naczelnym Dyrektorsze Archi-

wów Państwowych w sprawach należących do zakresu jego działania.

W skład Rady wchodzi 31 członków. Jej pracami kieruje przewodniczący. Członków Rady powołuje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na wniosek Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych działającego w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich. Kadencja Rady Archiwalnej trwa 3 lata.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powołał w czerwcu 2006 r. Radę Archiwalną w nowym składzie na kadencję 2006-2009 r.

W dniu 22 czerwca 2006 r. odbyło się inauguracyjne spotkanie Rady Archiwalnej kadencji 2006-2009. Otwierając posiedzenie, podsekretarz stanu Tomasz Merta zaznaczył, że Rada jest ważnym organem doradczym i opiniodawczym, a jej decyzje mają istotny wpływ na działalność Archiwów Państwowych oraz kształtowanie państwowej polityki archiwalnej. Podkreślił również doniosłą rolę zbiorów archiwalnych jako istotnej części dziedzictwa narodowego. Daria Nałęcz – Naczelny Dyktor Archiwów Państwowych poinformowała Radę o bieżącej sytuacji Archiwów Państwowych. Odbyła się następnie dyskusja nad zadaniami Rady w najbliższych latach. Członkowie Rady dokonali wyboru prezydium w składzie: prof. dr hab. Jan Dziegielewski (Uniwersytet Warszawski) – przewodniczący, prof. dr hab. Jerzy Zdrada (Uniwersytet Jagielloński) – zastępca przewodniczącego, dr Adolf Juzwenko (dyrektor Zakładu Narodowego im. Ossolińskich) – zastępca przewodniczącego, dr Nikodem Bończak-Tomaszewski (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego) – sekretarz.

Wśród 27 pozostałych członków Rady Archiwalnej – oprócz archiwistów, muzealników, historyków i przedstawicieli administracji i organizacji pozarządowych z obszaru archiwistyki i muzealnictwa – znaleźli się m.in. dr Tomasz Makowski (zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej) i ks. prof. dr hab. Marek Zahajkiewicz (kierownik Ośrodka Archiwa Biblioteki Muzea Kościelne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim).

Zgodnie z § 3 Statutu Naczelnej Dyrekcji Archiwów, przewodniczący Rady Archiwalnej kieruje pracami Rady, a Naczelny Dyrektor określa tryb jej działania.

W niedługim okresie możemy się spodziewać wyboru nowego Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o przeprowadzaniu konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych<sup>2</sup> oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 sierpnia 2005 r. w sprawie konkursów na stanowiska kierowników centralnych urzędów administracji rządowej, prezesów agencji państwowych oraz prezesów zarządów państwowych funduszy celowych<sup>3</sup> Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosił 11 lipca 2006 r.

konkurs na stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

<sup>1</sup> Stanowi o tym art. 20 tej ustawy, który ma następujące brzmienie:

**Art. 20. 1.** Przy Naczelnym Dyrektorzcie Archiwów Państwowych działa Rada Archiwalna jako organ doradczy i opiniodawczy.

2. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego powołuje członków Rady Archiwalnej na wniosek Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, przedstawiony w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Archiwistów Polskich.

3. Kadencja Rady Archiwalnej trwa trzy lata.

Zob.: Obwieszczenie Marszałka Sejmu RP z dnia 18 maja 2006 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 673.

<sup>2</sup> Dz. U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1362.

<sup>3</sup> Dz. U. z 2005 r. Nr 166, poz. 1383.

## Konsekwencje krytyki władzy samorządowej

Krytyki nikt nie lubi. Są jednak osoby, które krytyki nie znoszą i za wszelką cenę nie dopuszczają do jej zaistnienia, a jeśli im się to nie uda, wyciągają daleko idące konsekwencje nie tylko w stosunku do krytykujących. Taki przypadek zaistniał w jednym miasteczku woj. dolnośląskiego. Miejscowa dyrektor domu kultury i biblioteki (obie placówki są tam połączone) na prośbę redakcji regionalnego czasopisma wypożyczyła salę swojej placówki na spotkanie redakcji z mieszkańcami. Spotkanie to przerodziło się w ostrą krytykę mieszkańców owego miasta przeciwko miejscowej władzy samorządowej. Ponieważ za krytykę nie można było ukarać mieszkańców miasta, ukarano dyrektorkę domu kultury i biblioteki, bo gdyby ona nie wypożyczyła sali na spotkanie, krytyki by nie było. Czyż to nie logiczne?

Jednak konsekwencje były daleko idące: dyrektorka dostała wypowiedzenie z pracy, chociaż jej kwalifikacje i działalność ocenianą bardzo wysoko wojewódzka biblioteka publiczna i organizacje społeczne, w tym Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Jej nowatorska praca była przedstawiana m.in. na łamach miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza”.

Wypowiedzenie z pracy odbyło się niezgodnie z obowiązującym prawem. Naruszone tu zostały następujące przepisy:

1. Zgodnie z art. 15 ust 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej<sup>1</sup>: Dyrektora instytucji kultury powołuje organizator na czas określony lub nieokreślony, po zasięgnięciu opinii właściwych związków zawodowych działających w tej instytucji kultury oraz stowarzyszeń zawodowych i twórczych. **Odwołanie następuje w tym samym trybie.**

Zwalniana dyrektorka jest członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz Związku Zawodowego Pracowników Bibliotek Publicznych Ziemi Wałbrzyskiej, które pominięto w opiniowaniu wniosku o zwolnienie.

2. Zwolnienie nastąpiło z wyraźnym naruszeniem art. 72 § 2 kp w związku z § 3 kp, ponieważ wypowiedzenie z pracy dotyczy osoby, której **brakuje nie więcej niż dwa lata do uzyskania prawa do emerytury**.

Ponadto wynajem sali na spotkanie z mieszkańcami był zgodny ze Statutem Centrum Kultury – Miejska Biblioteka Publiczna ... nadanym Uchwałą Nr V/38/2000 z dnia 16 grudnia 2000 r. Zgodnie z § 5 „Centrum” *może prowadzić działalność gospodarczą, z której dochody przeznaczone są na realizację celów statutowych i pokrywanie kosztów działalności bieżącej*.

Z uwagi na to, że sprawa zwolnienia z pracy dyrektorki będzie przedmiotem apelacji, ewentualne polubowne rozwiązania tego problemu jest możliwe, jeśli wyrazi na to zgodę osoba niesłusznie odwołana z zajmowanego stanowiska.

*Lucjan Biliński*

PRZYPIS:

<sup>1</sup> Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123.

## **Awans po ukończeniu podyplomowych studiów bibliotekoznawczych**

Pocztą elektroniczną otrzymałem list następującej treści:

*Jestem słuchaczem studiów podyplomowych bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Wcześniej ukończyłam studia magisterskie na kierunku pedagogika. Pozwoliłam sobie skorzystać z podanego przez Pana na zajęciach adresu i bardzo proszę o wyjaśnienie mi kwestii dotyczącej moich kwalifikacji po ukończeniu ww. studiów podyplomowych. Mam ośmioletni staż pracy w bibliotece, obecnie pracuję w bibliotece publicznej na stanowisku starszy bibliotekarz. Czy w statystyce dla GUS-u dotyczącej pracowników merytorycznych bibliotek będę zaszeregowana do grupy: Wyższe bibliot. magisterskie czy Wyższe inne? Czy po*

*skończeniu studiów podyplomowych będę mogła ubiegać się o stanowisko kustosa i później starszego kustosa?*

*Proszę o interpretację rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach oraz trybie stwierdzania tych kwalifikacji. Z góry dziękuję za poświęcenie mi czasu i proszę o szybką odpowiedź.*

*Pozdrawiam z Łowicza*

A.S.

A oto odpowiedź:

Szanowna Pani,

miło mi ponownie, po zakończeniu zajęć na Podyplomowym Studium Bibliotekoznawstwa UW, nawiązać kontakt z Panią i wyjaśnić wątpliwości związane z uznaniem w awansie zdobytych kwalifikacji.

Odpowiadając na pierwsze pytanie wyjaśniam, że po ukończeniu podyplomowych studiów bibliotekoznawczych osiągnie Pani wymagane kwalifikacje do przyznania Pani w zawodzie bibliotekarskim stanowiska kustosa a także starszego kustosa, chociaż od strony formalnej pozostanie Pani magistrem pedagogiki, co powoduje, że w statystyce dla GUS-u dotyczącej pracowników merytorycznych bibliotek powinna Pani być zaszeregowana do grupy „wyższe inne”. To wcale nie obniża przydatności do wykonywania pracy bibliotekarskiej, a w niektórych przypadkach (np. pracy z kadrą pedagogiczną, czytelnikami najmłodszymi) znacznie ją podnosi.

Odpowiadając na drugie pytanie, potwierdzam, że po ukończeniu Podyplomowego Studium Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego i posiadaniu ośmioletniego stażu pracy w bibliotece może Pani – zgodnie z rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach oraz trybie stwierdzania tych kwalifikacji (Dz. U. Nr 41, poz. 412) – otrzymać stanowisko kustosa, względnie starszego kustosa.

W związku z tym zachęcam do finalizowania podjętych studiów podyplomowych.

Z przekazanych pozdrowień, za które bardzo dziękuję, dowiedziałem się, że pochodzą one z pięknego Łowicza, zapewne od Łowiczanki.

*Lucjan Biliński*

**Nie zapomnij o prenumeracie!**

## AKTUALIA

Z jednoprocentowego odpisu podatkowego wpłynęło na konto SBP około 7.000 złotych. To oznacza koniec nadziei, że tą drogą uda się pozyskać godziwą kwotę na cokolwiek. Bo też ... nie może być inaczej.

W bibliotekach zarabia się na tyle mało, że po wypełnieniu PITu, dopłat do podatku zazwyczaj już nie ma. Żeby więc wesprzeć Stowarzyszenie, należałoby wpłacić stosowną kwotę dodatkowo, a potem czekać miesiącami na jej zwrot z US. Korowód i obciążenie finansowe jest na tyle kłopotliwe, że mało kto próbuje.

Poza tym w bibliotekach przeważnie pracują PANIE i wiele z nich rozlicza podatek razem z mężami. Otóż reakcja mężów na sugestię, żeby wpłacić coś na biblioteki, czyli na SBP, byłaby mniej więcej taka: *[skreślone]*.

W tej chwili zatem jedyną drogą pozyskania środków z darowizn, jest powołanie Fundacji i rozsyłanie potencjalnym donatorom (np. przy prenumeracie, sprzedaży książek) blankietów wpłat. Cudów nie ma, ale mniejszej wpłaty niż jest, nie będzie. A może trafi się większa.

Natomiast dla narzekających na szkodłą naturę bibliotekarzy – taka oto refleksja. Funkcyjnych członków SBP – w ZG, w ZO, w oddziałach, kołach i komisjach – jest około 500 osób. Z ostrożnych wyliczeń wynika, że jednoprocentowej wpłaty dokonało raptem 150-160 osób. To znaczy...

Jako profesor, powinienem wypowiadać się precyzyjnie. Proszę bardzo. To znaczy, że znakomita większość funkcyjnych członków Stowarzyszenia ma te wpłaty w dupie. Od namawiania innych do czegoś, znacznie lepszy jest współdział. A jeśli ktoś nie ma ochoty, to nie powinien na tych innych wieszać psów.

*Jacek Wojciechowski*

---

## W kilku słowach

---

### ■ Trwają przygotowania do obchodów 90-lecia SBP

Obchody mają być połączone z jubileuszem 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”. Ogłoszono skład Komitetu Honorowego 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”:

1. Stanisław CZAJKA – Honorowy Przew. SBP – przewodniczący
2. Elżbieta STEFAŃCZYK – Przewodnicząca SBP
3. Bolesław HOWORKA – Honorowy Członek SBP
4. Janina JAGIELSKA – Honorowy Członek SBP
5. Michał JAGIEŁŁO – Dyrektor Biblioteki Narodowej
6. Maria LENARTOWICZ – Honorowy Członek SBP
7. Franciszek ŁOZOWSKI – Honorowy Członek SBP
8. Stefan KUBÓW – b. Przewodniczący SBP
9. Witold STANKIEWICZ – b. Przewodniczący SBP
10. Jan WOŁOSZ – Honorowy Członek SBP, b. Przewodniczący SBP

oraz Komitetu Programowo-Organizacyjnego 90-lecia SBP i 80-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”:

1. Elżbieta STEFAŃCZYK – Przewodnicząca SBP
2. Maria BURCHARD – Sekretarz Gen. SBP
3. Ewa KOBIEŃSKA-MACIUSZKO – Wiceprzewodnicząca SBP
4. Janusz NOWICKI – Dyrektor Wydawnictwa SBP
5. Joanna PASZTALENIĘC-JARZYŃSKA – Skarbnik SBP

6. Jadwiga SADOWSKA – Członek ZG SBP
7. Barbara SOSIŃSKA-KALATA – Redaktor Naczelny „Przeglądu Bibliotecznego”
8. Mieczysław SZYSZKO – Dyrektor Biura ZG SBP

### ■ Nagrody SBP za najlepszy program działań w Tygodniu Bibliotek 2006

Biuro ZG SBP informuje, że Jury Konkursu „Na najlepszy program działań w TYGODNIU BIBLIOTEK 2006 – Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece” obradujące w dn. 11 lipca 2006 r. pod przewodnictwem Marii Burchard dokonało ostatecznej oceny materiałów konkursowych i postanowiło przyznać nagrody:

- I – Bibliotece Publicznej Gminy Węjherowo im. A. Laudy w Bolszewie,
- II – Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Konstantego Prusa w Rybniku,
- III – Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaśle,

ponadto równorzędnie wyróżniło:

- Miejską Bibliotekę Publiczną w Czechowicach-Dziedzicach
- Gminną Bibliotekę Publiczną w Miasteczku Krajeńskim
- Rawicką Bibliotekę Publiczną w Rawiczu
- Miejską Bibliotekę Publiczną im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli
- Powiatową Bibliotekę Publiczną w Szamotułach
- Miejską Bibliotekę Publiczną w Żarach



### ■ Powołanie Śląskiej Biblioteki Cyfrowej

Małgorzata Sznicer poinformowała w EBIB-ie, że 20 lipca 2006 r. w Katowicach nastąpiło uroczyste podpisanie porozumienia między Uniwersytetem Śląskim a Biblioteką Śląską w Katowicach w sprawie powołania Śląskiej Biblioteki Cyfrowej. Śląska Biblioteka Cyfrowa jest wspólnym przedsięwzięciem Uniwersytetu Śląskiego i Biblioteki Śląskiej. Wedle jej informacji ma ona charakter otwarty i stwarza możliwość uczestnictwa innych uczelni i bibliotek zarówno krajowych, jak też zagranicznych. Wspólnym celem obu instytucji jest zabezpieczenie i popularyzacja europejskiego, krajowego i regionalnego dziedzictwa kulturowego Górnego Śląska, tworzenie cyfrowego księgozbioru podręcznego, „elektronicznego wydawnictwa”. Koordynatorem prac nad organizacją, powstaniem i wzbogacaniem zasobu Śląskiej Biblioteki Cyfrowej jest Biblioteka Śląska w Katowicach.

### ■ Międzynarodowe archiwum tekstów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej szybko się rozwija

E-LIS (<http://eprints.rclis.org>) jest międzynarodowym otwartym archiwum z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, utworzonym w 2003 r. W inicyjatywę zaangażowało się 45 krajów. Archiwum przekroczyło kamień milowy, osiągając obecnie ponad 4000 tekstów. Jest bezpłatnie dostępne i obsługują je wolontariusze. Działa w ramach Open Archive Initiative (OAI). Użytkownicy Internetu mają dostęp do pełnych tekstów dokumentów. Autorzy mogą samodzielnie deponować w archiwum naukowe bądź techniczne materiały publikowane i niepublikowane w każdym języku i formacie. Korzystają z tego także polscy autorzy. Wśród zamieszczonych w archiwum 31 tekstów najwięcej jest autorstwa Bożeny Bednarek-Michalskiej, Lidii Derfert-Wolf, Piotra Marcinkiewicza, Bożeny Jaskowskiej. Nie odkryli jeszcze w pełni archiwum i słabo z niego korzystają autorzy z akademickich ośrodków kształcenia bibliotekarzy.

### ■ Zaprosili nas

BN na wernisaż wystawy „Edward Chwalewik – człowiek książki, historyk, dokumentalista, kolekcjoner” (7.09.06) ● WBP w Lublinie na ceremonii wręczenia Nagrody im. Anny Platto za rok 2006 (8.08.06).

### ■ Zachęcamy do lektury

#### „Przegląd Biblioteczny” nr 2

W zeszycie 2. A. Januszko-Szakiel pisze o projekcie elektronicznej archiwizacji rozpraw naukowych w Nie-

mieckiej Bibliotece Narodowej, N. Pamuła-Cieślak o typologii zasobów Ukrytego Internetu, A. Szczepańska podejmuje próbę uporządkowania pojęć: strategia, heurystyka i taktyka wyszukiwania informacji, B. Janczak o Rosyjskiej Bibliotece Narodowej a E. Busse-Turczyńska o zmianach w polskich bibliotekach uczelni medycznych po wprowadzeniu elektronicznych źródeł informacji na podstawie badań ankietowych. Ponadto jak zwykle sprawozdania z konferencji, recenzje i przeglądy piśmiennictwa oraz bogaty dział Z życia SBP.

### EBIB nr 77

Tak prezentuje zawartość Maciej Dynkowski, redaktor numeru, który, mając na myśli mniejsze biblioteki, pisze: „Szansą dla nich staje się oprogramowanie rozpowszechniane w ramach licencji *open source*, którego przykładem jest projekt Greenstone omówiony w artykule Joanny Piotrowskiej. W tej samej kategorii mieści się przedstawiony przez Andrzeja Kamińskiego serwis Connotea, dzięki któremu w sposób czytelny można zarządzać źródłami informacji rozproszonymi w globalnej sieci. Praktyczne rozwiązania zastosowane przy tworzeniu biblioteki cyfrowej w oparciu o oprogramowanie oferowane przez wyspecjalizowaną firmę omawia artykuł Bożeny Bednarek-Michalskiej poświęcony Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Veslava Osińska omawia problematykę wizualizacji danych w Internecie. Bezpieczeństwu w sieci poświęcony jest artykuł Magdaleny Zych. (...) Poza tym w numerze: informacja o korzyściach płynących z wdrożenia normy ISO 9001, analiza treści wytriny internetowych szkół zawodowych oraz charakterystyka zbiorów Czytelni Czasopism, Norm i Patentów Biblioteki Głównej Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy i prezentacja Centrum Informacji, Komunikacji i Mediów (IKMZ) Brandenburskiego Uniwersytetu Technicznego Cottbus”.

### „Poradnik Bibliotekarza” nr 7-8.

Zawartość numeru 7-8 to głównie – po pierwsze – teksty wzbogacające ogólną wiedzę czytelnika (o książce masońskiej w WiMBP w Łodzi, targach książki i ich roli w promocji książki, Dziale Dokumentacji Instytutu Teatralnego, Uchwale Sejmu PR z okazji 260. rocznicy urodzin T. Kościuszki, największych koncertach wydawniczych, niemieckiej literaturze dla dzieci na polskim rynku), po drugie – wiele sprawozdań z przebiegu Tygodnia Bibliotek w całym kraju. I jak zwykle felietony M. Drzewieckiego, H. Hollendra, przepisy prawne i tym razem (pewnie ze względu na sezon urlopowy) dość skąpe materiały metodyczne.

### DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsce pracy i funkcja
9. Numer konta bankowego

Prosimy o podpisywanie tekstów, dołączonych zdjęć i dyskietek.

Wydawnictwo SBP zwraca się z uprzejmą prośbą do Autorów tekstów o rezygnację z honorariów. W takim przypadku przy przesyłaniu tekstu prosimy zaznaczyć: „rezygnuję z honorarium”. W dalszym ciągu będą Autorzy otrzymywać egzemplarze gratisowe.

# Spis treści

# Contents

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Artur PASZKO: Impresje na temat hybrydyzacji usług bibliotek publicznych w Polsce	2
Dagmar GIERSBERG: „BIX – Der Bibliotheksindex” – narzędzie stałego rozwoju jakości	6
Bolesław HOWORKA: Biblioteka cyfrowa i prawo autorskie	7
Magdalena KARCIARZ: Zawód bibliotekarz: świadomość i tożsamość	11
Rafał GOLAT: Kontekst prawny działalności wydawniczej bibliotek	14
Z bibliotek	16
Książnica Beskidzka w Bielsku-Białej – pięć lat praktycznych działań biblioteki powiatowej (Ewa TRONECZEK)	16
Sprawozdania i relacje	18
XIX spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej przy ZG SBP (Marzena PRZYBYSZ)	18
Przegląd publikacji	20
Grażyna Straus, Modelowi sukcesorzy, indywidualiści, eklektycy (Adrian ULJASZ)	20
Sygnaly o nowych publikacjach (Lidia BAŃKOWSKA)	21
Publikacje otrzymane (jw)	22
Pytki (Andrzej KEMPA)	23
Przepisy prawne (TeZar)	24
Wyjaśnienia prawne	26
Dotychczas dokonane zmiany w ustawie o bibliotekach (Lucjan BILIŃSKI)	26
Status Rady Archiwalnej i jej nowy skład (Lucjan BILIŃSKI)	27
Konsekwencje krytyki władzy samorządowej (Lucjan BILIŃSKI)	28
Awans po ukończeniu podyplomowych studiów bibliotekoznawczych (Lucjan BILIŃSKI)	29
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	30
W kilku słowach	30
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Artur PASZKO: Some Impressions on the Hybridization of Public Libraries Services in Poland	2
Dagmar GIERSBERG: „BIX – Der Bibliotheksindex” – a Tool for a Permanent Quality Development	6
Bolesław HOWORKA: Digital Library and Copyright	7
Magdalena KARCIARZ: Library Profession: Consciousness and Identity	11
Rafał GOLAT: Legal Context of the Libraries Publishing Activities	14
From Libraries	16
Library in Bielsko-Biała – Five Years of Practical Activities as a District Library (Ewa TRONECZEK)	16
Events and Reports	18
19th Meeting of the PLA Team for Regional Bibliography Questions (Marzena PRZYBYSZ)	18
Review of Publications	20
Grażyna Straus, Modelowi sukcesorzy, indywidualiści, eklektycy (Model Heirs, Individualists, Eclectics) (Adrian ULJASZ)	20

New Books Flash (Lidia BĄKOWSKA)	21
Publications just Received (jw)	22
Stardust (Andrzej KEMPA)	23
Legal Regulations (TeZar)	24
Legal Explanations	26
Changes in the Libraries Act that Have Been Made already (Lucjan BILIŃSKI)	26
Polish Council of Archives? Its Status and New Composition (Lucjan BILIŃSKI)	27
Some Consequences of a Critique of the Local Authorities (Lucjan BILIŃSKI)	28
Promotion to Higher Offices after Completing any Postgraduate Studies in Library Science (Lucjan BILIŃSKI)	29
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	30
In a Nutshell	30

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Teresa ARENDT, Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (e-mail: jan.wolosz@op.pl). Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Maria JANOWSKA. Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SAŁAŃSKA

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: [wyd.sbp-portal@wp.pl](mailto:wyd.sbp-portal@wp.pl)

Dział Sprzedaży – e-mail: [sprzedaz\\_sbp@wp.pl](mailto:sprzedaz_sbp@wp.pl)

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozierki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki  
Nakład: 2200 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624



**Biblioteka Analiz**

**Polecamy nasze najnowsze publikacje:**



**Łukasz Gołębiowski**  
**Book Market in Poland**

s. 236, 60 zł, ISBN 83-89143-53-4

Angielski przekład najbardziej znanej publikacji poświęconej polskiemu rynkowi książki, która ukazuje się od 1998 roku w formie aktualizowanego rocznika. Dane o wydawnictwach, hurtowniach, księgarniach detalicznych, sprzedaży wysyłkowej, eksporcie i imporcie, liczne tabele prezentujące dane statystyczne, adresy najważniejszych polskich firm i instytucji zajmujących się książką.



**Kuba Frolow**  
**Jak wypromowano bestseller**

s. 98, 17 zł, ISBN 83-89143-56-9

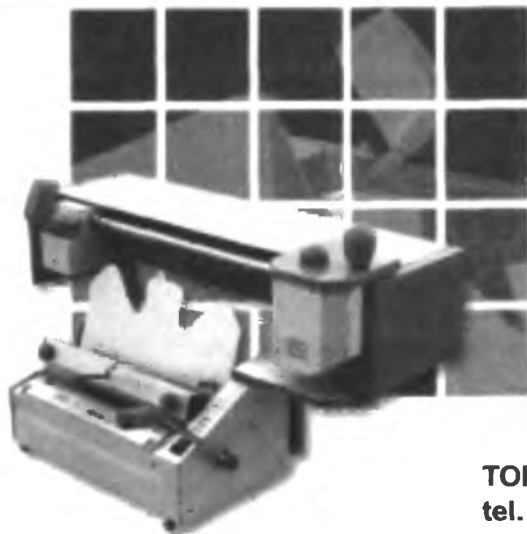
Książka zawiera teksty publikowane na łamach dwutygodnika „Biblioteka Analiz” w 2005 i 2006 roku. Wszystkie ukazały się w dziale „Jak wypromowano bestseller”. W miarę regularnie staraliśmy się przedstawiać Czytelnikom rozmaite sposoby promowania książek. Dziś można powiedzieć, że ilu wydawców – tyle sposobów. Choć istnieją niezmiennie od lat zasady marketingu, opisane przykłady pokazują, że wydawnicze hity powstają częstokroć z pominięciem tych reguł.

**Biblioteka Analiz Sp. z o.o.**

ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116, 00-048 Warszawa,

tel. 0 22 827 93 50, fax 0 22 828 36 31, [www.rynek-ksiazki.pl](http://www.rynek-ksiazki.pl), [marketing@rynek-ksiazki.pl](mailto:marketing@rynek-ksiazki.pl)

## Rewolucja w utrzymaniu zasobów księgarskich



# FASTBIND

Prosty i tani w użytkowaniu system profesjonalnej naprawy książek we własnym zakresie

Samodzielna archiwizacja – tworzenie roczników czasopism, biuletynów, raportów, itp.

**TOMACO-INTRO, Radomsko**  
tel. /044/ 6821600, fax: /044/ 6821019  
e-mail: poligrafia@tomaco.pl

Zapraszamy na stronę: [www.tomacografik.pl/biblioteki](http://www.tomacografik.pl/biblioteki)

### **NIEPUBLICZNY OŚRODEK DOSKONALENIA NAUCZYCIELI „COGITO”**

02-495 Warszawa, ul. Sosnkowskiego 10

Dział Rekrutacji: ul. Plac Czerwony 1976 r. 1B pok. 129

tel: (0-22) 478-28-74, tel./fax: 478-35-02, [www.csz.waw.pl](http://www.csz.waw.pl)

### **ORGANIZUJEMY KURSY KWALIFIKACYJNE**

- Bibliotekoznawstwo
- Zarządzanie oświatą
- Pedagogiczny
- Języka angielskiego i niemieckiego
- Terapia pedagogiczna
- Oligofrenopedagogika
- Opiekuńczo-wychowawczy



**Seria: <<FO-KA>>**

Ten cykl wydawniczy powstał w wyniku owocnej współpracy z Centrum **NUKAT** Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Zaczął żyć **samodzielnie** od 1998 roku.

Do nabycia są:

- ❖ **Format USMARC rekordu kartoteki haseł wzorcowych, t. 5**  
(A. Paluszkiewicz, 1999). Cena 15 zł
- ❖ **Język haseł przedmiotowych KABA. Zasady tworzenia słownictwa, t. 8**  
(red. T. Głowacka, 2000). Cena 32 zł
- ❖ **Format MARC 21 rekordu zasobu, t. 9**  
(E. Chrzan, A. Padziński, 2001). Cena 22 zł
- ❖ **Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla wydawnictwa ciągłego, t.10** (B. Nałęcz, 2001). Cena 27 zł
- ❖ **Format MARC 21 rekordu bibliograficznego dla dokumentu elektronicznego, t.12** (K. Sanetra, 2003). Cena 32 zł
- ❖ **Katalogowanie przedmiotowe w języku KABA.**  
Podręcznik pod red. J. Woźniak, t. 13  
**Cz. 1. Analiza dokumentu i jego opis przedmiotowy** (T. Głowacka; 2003)  
Cena 21 zł  
**Cz. 2. Opis podmiotowy dokumentów z dziedziny literatury, t. 14** (Anna Bober, Danuta Patkaniowska; 2005) Cena 24 zł

**KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

## **WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”**

### **„RUCH” S.A**

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na IV kwartał 2006 r. wynosi 29,70 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

#### **1. Prenumerata krajowa:**

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

#### **2. Prenumerata zagraniczna:**

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na kon- to: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

### **POCZTA POLSKA**

#### **1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:**

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

#### **2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:**

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
  - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
  - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
  - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
  - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
  - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
  - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

### **STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH**

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (022) 825-53-49, e-mail: [sprzedaz\\_sbp@wp.pl](mailto:sprzedaz_sbp@wp.pl)

WYDAWNICTWO



## DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

### POLECAMY NASZE CZASOPISMA

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze  
w bibliotekarstwie i informacji naukowej

**BIBLIOTEKARZ.** Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy.

**PORADNIK BIBLIOTEKARZA.** Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

**ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ.** Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

**PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY.** Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawany wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

**EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB.** Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; [ebib.redakcja@oss.wroc.pl](mailto:ebib.redakcja@oss.wroc.pl)

WYDAWNICTWO



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA  
możesz zamówić:**

WYDAWNICTWO



Pisemnie	– Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie	– (0-prefiks - 22) 825-50-24; 608-28-26
Faks	– (0-prefiks - 22) 825-53-49
E-mail:	<a href="mailto:sprzedaz_sbp@wp.pl">sprzedaz_sbp@wp.pl</a>

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP – Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu – Al. Niepodległości 213. Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI  
BYŁBY O WIELE UBOŻSZY**